„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
16 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL. STUYVESANT 5493
APPLICANT MEMBERSHIP AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General.

No. 99. Rok (XXIV.) .. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, Sobota, 9-go Kwietnia, (Saturday, April 9th), 1921. Entered as second class matter March, 31st, 1914, at New York Post Office, New York. Cena numeru 3 c

Najcięższy o
przeżywa Pol
Pamiętajmy o
nych i sierot
które potrzebuj
mocy!

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

Ustawa z dnia 17-go marca 1921 roku

W imię Boga Wszechmocnego!

My, Naród Polski, dziękując Opatrzności za wyzwolenie nas z półtorawiekowej niewoli, wspominając z wdzięcznością męstwo i wytrwałość ofiarnej walki pokoleń, które najlepsze wysiłki swoje sprawie niepodległości bez przerwy poświęcały, nawiązując do świetnej tradycji wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja — dobro całej, zjednoczonej i niepodległej Matki-Ojczyzny mając na oku, a pragnąc Jej byt niepodległy, potęgę i bezpieczeństwo oraz ład społeczny utwierdzić na wiekuistych zasadach prawa i wolności, pragnąc zarazem zapewnić rozwój wszystkich Jej sił moralnych i materjalnych dla dobra całej, odradzającej się ludzkości, wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej równość, a pracy poszanowanie, należne prawa i szczególną opiekę Państwa zabezpieczyć — tę Ustawę Konstytucyjną na Sejmie Ustawodawczym Rzeczypospolitej Polskiej uchwalamy i stanowimy.

ROZDZIAŁ I.

RZECZPOSPOLITA

ARTYKUŁ, 1. Państwo polskie jest Rzeczpospolitą.

ARTYKUŁ, 2. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Organami Narodu w zakresie ustawodawstwa są Sejm i Senat, w zakresie władzy wykonawczej — Prezydent Rzeczypospolitej łącznie z odpowiedzialnymi ministrami, w zakresie wymiaru sprawiedliwości — niezawisłe sądy.

ROZDZIAŁ II.

WŁADZA USTAWODAWCZA

ARTYKUŁ, 3. Zakres ustawodawstwa państwowego obejmuje stanowienie wszelkich praw publicznych i prywatnych i sposobu ich wykonania.

Niema ustawy bez zgody Sejmu, wyrażonej w sposób, regulaminowo ustalony.

Ustawa uchwalona przez Sejm zyskuje moc obowiązującą w czasie, przez nią samą określonym.

Rzeczpospolita Polska, opierając swój ustrój na zasadzie szerokiego samorządu terytorjalnego, przekaże przedstawicielstwom tego samorządu właściwy zakres ustawodawstwa, zwłaszcza z dziedziny administracji, kultury i gospodarstwa, który zostanie bliżej określony ustawami państwowemi.

Rozporządzenia władzy, z których wynikają prawa lub obowiązki obywateli, mają moc obowiązującą tylko wtedy, gdy zostały wydane z upoważnienia ustawy i z powołaniem się na nią.

ARTYKUŁ, 4. Ustawa państwowa ustala corocznie budżet Państwa na rok następny.

ARTYKUŁ, 4. Ustalanie stanu liczebnego wojska i zezwalanie na coroczny pobór rekruta może nastąpić jedynie w drodze ustawodawczej.

ARTYKUŁ, 6. Zaciągnięcia pożyczki państwowej, zbycie, zamiana i obciążenie nieruchomego majątku państwowego, nałożenie podatków i opłat publicznych, ustanowienie ceł i monopolów, ustalenie systemu monetarnego jakoteż przyjęcie gwarancji finansowej przez Państwo — może nastąpić tylko na mocy ustawy.

ARTYKUŁ, 7. Rząd przedstawi corocznie zamknięcie rachunków państwowych do parlamentarnego zatwierdzenia.

ARTYKUŁ, 8. Sposób wykonania parlamentarnej kontroli nad długami Państwa określi odzielna ustawa.

ARTYKUŁ, 9. Do kontroli całej administracji państwowej pod względem finansowym, badania zamknięcia rachunków Państwa, przedkładania corocznie Sejmowi wniosku i udzieleniu lub odmówieniu rządowi absolutorjum — jest powołana Najwyższa Izba Kontroli, oparta na zasadzie kolegjalności i niezależności sdziowskiej członków jej kolegjum, usuwanych tylko uchwałą Sejmu, większością trzech piątych głosujących. Organizację Najwyższej Izby Kontroli i sposób jej działania określi szczegółowo osobna ustawa.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli zajmuje stanowisko równorzędne ministrowi, nie wchodzi jednak w skład Rady Ministrów, a jest za sprawowanie swego urzędu i za podległych mu urzędników odpowiedzialny bezpośrednio przed Sejmem.

ARTYKUŁ, 10. Prawo inicjatywy ustawodawczej przysługuje Rządowi i Sejmowi. Wnioski i projekty ustaw, pociągające za sobą wydatki ze skarbu państwa, muszą podawać sposób ich zużycia i pokrycia.

ARTYKUŁ, 11. Sejm składa się z posłów, wybranych na lat pięć, licząc od dnia otwarcia Sejmu, w głosowaniu powszechnem, tajnem, bezpośredniem, równem i stosunkowem.

ARTYKUŁ, 12. Prawo wybierania ma każdy obywatel polski bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów ukończył lat 21, używa w pełni praw cywilnych i zamieszkuje w okręgu wyborczym przynajmniej od przedednia ogłoszenia wyborów w Dzieniku Ustaw. Prawo głosowania może być wykonywane tylko osobiście. Wojskowi w służbie czynnej nie mają prawa głosowania.

ARTYKUŁ, 13. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania do Sejmu, niewyjmując wojskowych w służbie czynnej, niezależnie od miejsca zamieszkania, o ile ukończył lat 25.

ARTYKUŁ, 14. Nie mogą korzystać z prawa wyborczego obywatele, skazani za przestępstwa które określi ordynacja wyborcza, jako pociągające za sobą czasową lub stałą utratę prawa wybierania, wybieralności, a także piastowania mandatu poselskiego.

ARTYKUŁ, 15. Państwowi urzędnicy administracyjni, skarbowi i sądowi nie mogą być wybierani w tych okręgach, w których pełnią swą służbę. Przepis ten nie dotyczy urzędników, pełniących swą służbę przy władzach centralnych.

ARTYKUŁ 16. Pracownicy państwa i samorządowi, z chwilą wyboru na posła, otrzymają na czas trwania mandatu polskiego urlop. Lata spędzone na wykonaniu mandatu poselskiego, liczą się do lat służby.

Przepis ten nie dotyczy ministrów, podsekretarzy stanu i profesorów wyższych uczelni.

ARTYKUŁ 17. Poseł, powołany do płatnej służby państwowej, traci mandat; przepis ten nie dotyczy powołania na stanowisko ministrów, podsekretarzy stanu i profesorów wyższych uczelni.

ARTYKUŁ 18. Ordynacja wyborcza określi sposób wyboru posłów sejmowych.

ARTYKUŁ 19. Sejm sprawdza ważność wyborów zaprotestowanych. O ważności wyborów za protestowanych rozstrzyga Sąd Najwyższy.

ARTYKUŁ 20. Posłowie są przedstawicielami całego narodu i nie są krępowani żadnemi instrukcjami wyborców.

Posłowie składają na ręce marszałka wobec Izby następujące ślubowanie:

„Ślubuję uroczyście, jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, wedle najlepszego mego rozumienia i zgodnie z sumieniem, rzetelnie pracować wyłącznie dla dobra Państwa Polskiego, jako całości".

ARTYKUŁ 21. Posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności za swoją działalność w Sejmie, lub poza Sejmem, wchodzącą w zakres wykonania mandatu polskiego, ani w czasie trwania mandatu, ani po jego wygaśnięciu. Za przemówienia i odezwania się tudzież manifestacje w Sejmie posłowie odpowiadają tylko przed Sejmem. Za naruszenie prawa osoby trzeciej, mogą być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej, o ile władza sądowa uzyska na to zezwolenie Sejmu.

Postępowanie karno - sądowe, karno - administracyjne lub dyscyplinarne, wdrożone przeciw posłowi przed uzyskaniem mandatu poselskiego, ulegnie na żądanie Sejmu wygaśnieniu aż do wygaśnięcia mandatu.

Bieg przedawnienia przeciw posłowi w postępowaniu karnem ulega przerwie na czas trwania mandatu poselskiego.

Przez cały czas trwania mandatu posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności karnosądowej, karno - administracyjnej i dyscyplinarnej, ani pozbawieni wolności bez zezwolenia Sejmu. W wypadku schwytania posła na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, jeżeli jego przytrzymanie niezbędne jest dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości, względnie dla unieszkodliwienia skutków przestępstwa, władza sądowa ma obowiązek bezzwłocznego zawiadomienia o tem marszałka Sejmu dla uzyskania zezwolenia Sejmu na areszt i dalsze postępowanie karne. Na żądanie marszałka przytrzymany musi być niezwłocznie uwolniony.

ARTYKUŁ 22. Zamiast pierwszego ustępu wstawić: „Poseł nie może na swoje ani na obce imie kupować lub uzyskiwać dzierżaw dóbr państwowych, przyjmować dostaw publicznych i robót rządowych ani otrzymywać od rządu koncesji lub innych korzyści osobistych."

ARTYKUŁ 23. Poseł nie może być redaktorem odpowiedzialnym.

ARTYKUŁ 24. Posłowie otrzymują djety w wysokości, regulaminem określonej i mają prawo bezpłatnego korzystania z państwowych środków komunikacji dla podróży po całym obszarze Rzeczypospolitej.

ARTYKUŁ 25. Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje, otwiera, odracza i zamyka Sejm i Senat.

Sejm winien być zwołany na pierwsze posiedzenie w trzeci wtorek po dniu wyborów i corocznie najpóźniej w październiku na sesję zwyczajną celem uchwalenia budżetu, stanu liczebnego i poboru wojska oraz innych spraw bieżących.

Prezydent Rzeczypospolitej może zwołać Sejm w każdym czasie na sesję nadzwyczajną wedle własnego uznania, a winien to uczynić na żądanie jednej trzeciej części ogółu posłów w ciągu dwuch tygodni.

Inne wypadki zebrania się Sejmu na sesję nadzwyczajną określa Konstytucja.

Odroczenie wymaga zgody Sejmu, jeżeli ma być w ciągu tej samej sesji zwyczajnej powtórzone, lub jeżeli przerwa ma trwać dłużej niż 30 dni.

Sejm zwołany w październiku na sesję zwyczajną, nie może być zamknięty przed uchwaleniem budżetu.

ARTYKUŁ 26. Sejm może się rozwiązać mocą własnej uchwały, powziętej większością dwuch trzecich głosów przy obecności połowy ustawowej liczby posłów. Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm za zgodą trzech piątych ustawowej liczby członków Sejmu.

Równocześnie w obu wypadkach z samego prawa rozwiązuje się Senat.

Wybory odbędą się w ciągu 90 dni od dnia rozwiązania; termin ich będzie oznaczony bądź w uchwale Sejmu, bądź w orędziu Prezydenta o rozwiązaniu Sejmu.

ARTYKUŁ 27. Posłowie wykonywują swe prawa i obowiązki poselskie osobiście.

ARTYKUŁ 28. Sejm wybiera ze swego grona marszałka i jego zastępców, sekretarzy i komisje.

Mandaty marszałka i jego zastępców trwają po rozwiązaniu Sejmu aż do ukonstytuowania się nowego Sejmu.

ARTYKUŁ 29. Sposób i porządek obrad sejmowych, rodzaj i ilość komisji, liczbę wicemarszałków i sekretarzy, prawa i obowiązki Marszałka — określa regulamin sejmowy.

Marszałek mianuje urzędników sejmowych, za których działania odpowiada przed Sejmem.

ARTYKUŁ 30. Posiedzenia Sejmu są jawne. Na wniosek Marszałka, przedstawiciela rządu lub 30 posłów może Sejm uchwalić tajność posiedzenia.

ARTYKUŁ 31. Nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za zgodne z prawdą sprawozdanie z jawnego posiedzenia Sejmu i komisji Sejmowej.

ARTYKUŁ 32. Do prawomocności uchwał potrzebna jest zwkła większość głosów przy obecności przynajmniej jednej trzeciej części ogółu posłów, o ile inne przepisy Konstytucji nie zawierają odmiennych postanowień.

ARTYKUŁ 38. Posłowie mają prawo zwracać się z interpelacjami do rządu bądź do poszczególnych ministrów, w sposób regulaminem przepisany. Minister ma obowiązek udzielić odpowiedzi ustnie lub pisemnie w terminie nie dłuższym, niż 6 tygodni, albo w umotywowanem oświadczeniu usprawiedliwić brak rzeczowej odpowiedzi. Na żądanie interpelantów odpowiedź musi być Sejmowi zakomunikowana. Sejm może odpowiedź rządu uczynić przedmiotem dyskusji i uchwały.

ARTYKUŁ 35. Sejm może wytaniać i naznaczać dla zbadania poszczególnych spraw nadzwyczajne komisje z prawem przesłuchiwania stron interesowanych oraz wzywania świadków i rzeczoznawców. Zakres działania i uprawnień tych komisji uchwala Sejm.

ARTYKUŁ 35. Każdy projekt ustawy, przez Sejm uchwalony, będzie przekazany Senatowi do rozpatrzenia. Jeżeli Senat nie podniesie w ciągu 30 dni od dnia doręczenia mu uchwalonego projektu ustawy żadnych przeciwko niemu zarzutów — Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi ogłoszenie ustawy. Na wniosek Senatu Prezydent Rzeczypospolitej może zarządzić ogłoszenie ustawy przed upływem 30 dni.

(Dokończenie nastąpi)

3 miljony robotników w An
gotowych do wyjścia na str

Strajk miljona górników węglowych w całej pełni

LONDYN, 8 kwietnia. — Anglji grozi wybuch niesłychanej rewolucji przemysłowej.

Zarządy dwuch największych organizacji angielskich — kolejarzy i robotników transportowych postanowiły odbyć dzisiaj o godz. 4ej po południu wspólne posiedzenie, aby oznaczyć czas i sposób ogłoszenia powszechnego strajku wszystkich kolejarzy i robotników transportowych, których liczba dochodzi do trzech milojnów.

Wyjście na strajk robotników transportowych i kolejowych, w jednym dniu, sparaliżuje wszelki ruch w całej Anglji.

Zarządy organizacji kolejarzy i robotników transportowych — zwołały wspólne posiedzenie po odmowie przedstawicieli górników węglowych wzięcia udziału w konferencji z właścicielami kopalń i przedstawicielami rządu, którzy mieli działać jako rozjemcy.

Przedstawiciele strajkujących górników węglowych odmówili wzięcia udziału w konferencji dlatego, że właściciele kopalń wspólnie z przedstawicielami rządu domagali się, aby pierwsza sprawa, która ma być omawiana na wspólnej konferencji była sprawa pozostawienia oddziałów robotniczych, zajętych przy pompach w kopalniach, na co przedstawiciele strajkujących górników nie chcieli się absolutnie zgodzić i odmówili udziału w konferencji, która miała załatwić sprawę żądań strajkujących górników i zakończyć groźny dla całej Anglji strajk w kopalniach węgla.

Francja prosi St. Zjednoczone o dokładne wyjaśnienie stanowiska

PARYŻ, 8 kwietnia. — Rząd francuski ma zamiar jeszcze przed 1 maja poprosić St. Zjednoczone o bliższe wyjaśnienie stanowiska we wielu sprawach europejskich, jeżeli rząd St. Zjednoczonych sam tego stanowiska nie określi dokładnej do tego czasu.

Dyplomaci francuscy są nieco zaniepokojeni ostatniem oświadczeniem rządu St. Zjednoczonych w którem rząd St. Zjednoczonych zaznacza, że nie wyrzeka się praw należnych Ameryce wypływających ze zwycięstwa.

Rząd St. Zjednoczonych wypowiedział się jasno i dobitnie, jakiem jest jego stanowisko w sprawie Mezopotamji i wyspy Jap. Francja pragnie wiedzieć, jakiem jest stanowisko rządu St. Zjednoczonych w sprawie portu wolnego miasta Gdańska, utworzonego na mocy traktatu pokoju? I czy St. Zjednoczone życzą sobie skorzystać z przysługującego im prawa i pomóc do wytknięcia na Górnym Śląsku granicy pomiędzy Polską a Niemcami? Jakie będzie stanowisko St. Zjednoczonych, jeżeli aljanci na mocy wersalskiego traktatu pokoju przedsięwezmą przeciw Niemcom kroki, które mogą dotknąć interesy St. Zjednoczonych.

Od odpowiedzi na te pytania zależy trwałość wersalskiego traktatu pokoju, którego Francja za żadną cenę nie pozwoli zmienić na swoją niekorzyść.

CHWILOWE PRZESILENIE W NECIE PREM. WITOSA

Pogłoski o ustąpieniu ministra finansó czkowskiego nie sprawdzone

(Telegram własny „Nowego Świata").

WARSZAWA, 8 kwietnia. — Krążące dni pogłoski o przesileniu w gabinecie prem tosa nie sprawdziły się.

Wiadomość, że minister finansów Stec ustąpił ze swego stanowiska, a jego miejsce jąć Adamski, były kierownik kampanji polsk czki w Stanach Zjednoczonych, została zaprz kołach rządowych.

Senat francuski udziela wotum zaufania premjerowi Briandowi

PARYŻ, 7 kwietnia. — Radykalni senatorowie w senacie francuskim podczas rozpraw nad budżetem dla Syrji, napadli na rząd premjera Brianda za nierealne z dobrem republiki prowadzenie polityki zagranicznej. Rząd przedłożył senatowi do zatwierdzenia budżet dla wydatków na zaprowadzenie mandatu francuskiego w Syrji, na co potrzeba 120,000.000 franków.

Radykalni senatorzy byli przeciwni uchwaleniu tego budżetu, pragnąc go zmniejszyć ze 120 miljonów franków d ljonów franków.

Premjer Briand zro wy budżetu dla Syrji rządu i zażądał głosow wotum zaufania dla rz

W następstwie oka budżet dla Syrji zost ny jako wotum zau głosami przeciw 9. W torów jednak wstrzy głosowania.

Wojska włoskie fabryki w Tu

LONDYN, 7 kwiet ściciele fabryk w T silli lokaut i wojsk próżne bundynki fa donosi wiadomość Rzymu do „Central

ODEZWA
DO WSZYSTKICH KRAWCÓW.

Zarząd Wydziału Krawieckiego przy Stow. Mech odnosi się do wszystkich Krawców Męskich i Damski syła PIERWSZĄ PARTJĘ KRAWCÓW DNIA 19 MA Więc którzy jeszcze mają zamiar jechać jako krawcy i prasowacze, również jest jeszcze miejsce dla Przykr mogą się zgłosić do niżej podpisanego najdalej do 23 hr. albo 25 kwietnia wieczorem, o godzinie 8-ej, na po Zarządu Wydz. Krawieckiego, które się odbędzie w Stow. Mech. Pol. 224 E. 57 St., New York.

ZA WYDZIAŁ KRAWIECKI STOW. MECH. P
W. GREGOWICZ, Sekr
1003 — 2nd Ave., New

JUTRO! -:- JUT

KOMITET POMOCY POL. CZERW. KRZ
ZLĄCZ. TOW. ŻEŃ. W NEW YORKU
TOW. M. P. ŚW. ALOJZEGO GONZA
— urządzają —
w Domu Narodowym, na 8-ej ulic
WIECZÓR SPÓJNI TOWARZ
NA PROGRAM ZŁOŻĄ SIĘ:
MUZYKA, ŚPIEW, TAŃCE I PRZEDSTA
TEATRU LUDOWEGO
Początek o godzinie 4-ej po południ
O liczny udział Szan. Polonji, uprasza
KOMI
Wstęp od osoby $2.00 i $1.00.

DZISIAJ! —:— DZ
ODDZIAŁ „POD JEDEN SZTANDAR
— urządza —
WIECZOREK FAMILIJNY
W SOBOTĘ DNIA 9-go KWIETNIA
w Sali Yorkville Forum,
227 East 84 Street, New
Cena biletu 35 centów z garderob
Początek o godz. 6-ej wieczór. — Muzyka

DZISIAJ | Zabawa Taneczna | w Domu Narodowym
o godzinie 8-ej wieczór.
NA DOCHÓD DOMU NARODOWEGO

Kontest z nagrodą dla najlepszych tan
O liczne przybycie Szan. Polonję uprasza,
KOM

Nowy Swiat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.

ANT FOR MEMBERSHIP IN THE AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

DR. B. KUŁAKOWSKI ..... President and Editor
BŁAŻEWICZ ..... Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK . A. B. ..... General Manager

t at New York, N. Y. Post Office as second class mail matter.

CRIPTION RATES:
of New York City)
..... $6.00
..... $3.25
..... $1.50

W YORK CITY:
..... $7.00
..... $3.75
..... $2.00

PRENUMERATA NA PROWINCJI:
Rocznie $8.00
Półrocznie $3.75
Kwartalnie $1.50

PRENUMERATA W NEW YORKU:
Rocznie $7.00
Półrocznie $3.75
Kwartalnie $2.00

, wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat", Inc.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KUŁAKOWSKI ..... Prezydent i Redaktor
W. BŁAŻEWICZ ..... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK ..... Kasjerem

nkcja za ogłoszenia nie odpowiada. — Rękopisów nie zwraca
Emiana adresu: 10 centów

OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.

ns reflect that having banished from our land that religious intolerance mankind so long bled and suffered, we have gained little, if we intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter arecutions".

THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1801

polakiem nie może godzić się w sobie z ocaleniu swych dostojności i majątków, tylko ...ężnym".

ROGA NACZELNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO KSIĘDZA — 1794.

of the Ownership, Management, Circulation, etc., required by the Act August 24, 1912, of "Nowy Swiat" published Daily including Sunday Y. for Apr. 1, 1921. State of New York ss., County of New York ss. ne, a Notary Public in and for the State and county aforesaid, personally ...ulian F. Wegrzynek, who, having been duly sworn according to law, ...that he is the Business Mgr. of the Nowy Swiat and that the following ...of his knowledge and belief, a true statement of the ownership, manage... the above caption, required by the Act of August 24, 1912, embodied ...Postal Laws and Regulations, printed on the reverse of this form.

...t the names and addresses of the publisher, editor, managing editor, managers are: Name of publisher „Nowy Swiat" Publishing Co., Inc. ...— 24 Union Square, New York City; Name of editor — Bronislaw ...post office address — 24 Union Square, New York City; Name of ...Wacław Blażewicz, Post office address — 248 Second Ave., New ...me of business managers Maximilian F. Wegrzynek, Post office address ...New York City.

...the owners are: „Nowy Swiat" Publishing Co., Inc., 24 Union Square, ...W. Kopacewicz, 247 Flatbush Ave., B'klyn, N. Y., J. Wojtasiek, ...New York City; A. Sz. Kozak, 520 E. 6th St., New York City; Maksymiuk, 340 E. 32nd St. New York City; A. Korona, 24 Union Square, ...Milo, 650 East 5th St. New York City; Polish Mechanics Co. ...57th St., New York City.

...the known bondholders, mortgagees, and other security holders owning ...cent or more of total amount of bonds, mortgages, or other securities ...aler Limotype Co., 154 Nassau St. New York City; Polish Mechanics ...17th St. New York City which is a popular organization spread ...members, not one of whom owns as much as one-tenth of one percent ...ch, the officers of which are: A. Gwiazdowski, President, F. Popławski, ...chowicz, Treasurer.

...the two paragraphs next above, giving the names of the owners, stock... security holders, if any, contain not only the list of stockholders and ...as they appear upon the books of the company but also, in case ...holder or security holder appears upon the books of the company as ...other fiduciary relation, the name of the person or corporation for ...ch such trust is acting; also that the said two paragraphs contain ...ning affiant's full knowledge and belief as to the circumstances and ...which stockholders and security holders who do not appear upon the ...pany as trustees, hold stock and securities in a capacity other than ...fide owner; and this affiant has no reason to believe that any other ...n, or corporation has any interest direct or indirect in the said stock, ...securities than as so stated by him.

...the average number of copies of each issue of this publication sold ...through the mails or otherwise, to paid subscribers during the six ...the date shown above is 8,100.

...rzynek, Business Mgr.; Irving Van Zandt, Notary Public, Westchester ...and subscribed before me this 1st day of April, 1921.
...filed in New York County No. 84, New York County Register's No. ...Expires Mch. 30, 1922.

...ONALIZACJA I IMPERJALIZM

I.

...g Pracy z Kapitałem wstrząsa całą budową ...bbiera światowego znaczenia. Odbije się bez... ...na załatwieniu sprawy przynależności pań... ...śląska. Dzisiejsze gazety donoszą o nowej ...ej nocie w tej kwestji. Niemiecka dyploma... ...a, umie wyzyskać każdy moment. Przyzwoi... ...zwykła nie pozwala nam powiedzieć, co robi ...ą dyplomacja polska. Niech że więc przynaj... ...botnik polski w Ameryce znajdzie czas dla ...go poznania, co nam niesie kryzys angielski. ...ućmy na chwilę sprawę przetargów, wzaje... ...pogrózek, zrywania i nawiązywania narad. ...o rzecz w walce, której rezultatu obawiają ...strony. Poznajmy głębszy podkład zatargu. ...ał to nawet ten typowy adwokat z prowincjo... ...sądu pokoju, stosujący metody pokątnego ...w polityce światowej, Lloyd George'a i po ...rozmowie z przedstawicielami górników ...że **„był zupełnie w błędzie, sądząc, iż spra... ...yć załatwiona przez rozmowę pomiędzy ...widzi teraz, że żądania postawione przez ...mają daleko głębszy, daleko bardziej zasa... ...rakter, niż mógł przypuszczać".**

...onał się o tym, gdy Herbert Smith, prezy... ...egacji górników odmówił zezwolenia na wy... ...ie wody z kopalń, zanim rząd Wielkiej Bry... ...godził się na dwa niezbędne warunki dal... ...traktacji: utworzenia Państwowego Zarządu ...stwowej Kasy Dochodów. Mianowicie ro... ...że przemysł górniczy opłaca się gorzej od ...dwyżka płacy jest trudna do wykonania, ...ponują stworzenie centralnej kasy, do któ... **przelewane dobry z przemysłów wszy... ...stanowienia odpowiednich płac robotni... ...acania ich pracujących.**

...wiamy na razie na stronie sprawę możli... ...ania tak daleko idącego przewrotu w cią... ...gdyż przecie żądanie to postawiono jako ...bez przyjęcia którego robotnicy nie po... ...mpowanie wody z kopalń. Kilka kopalń ...nie straconych i nie wejdą w spis inwen... ...wego-po kapitalizmie. Będzie takich strat ...nacznie więcej, gdyż spędzono przy po... ...ych robotników i woluntarjuszów, którzy ...na wynik walki pomiędzy górnikami i ka... ...chcieli uratować kopalnie dla narodu. In... ...w tym zatargu rozbieżność pomiędzy sze... ...ami nacjonalizacji wszelkich przemysłów ...niezmiernie wązkimi osiągnięcia tych pla... ...ność ta jest zupełnie podobną do rozbie-

ności pomiędzy „demokratyzmem" zasad bolszewickich a policyjno - religijnym samowładztwem w ich wprowadzaniu. Polega na tym, że wszystkie plany reformy są tworzone przez inteligientów, rozumiejących, że plany te są jeno **ich własnym poglądem na ustrój społeczny**, a wykonanie tych planów jest w rękach ludzi tkwiących jeszcze w światopoglądzie religijnym i przeto przyjmujących hypotezy naukowe za nowe objawienie i prawdę niezbitą i wieczną.

Przed laty, pisząc o książce Sorela, twórcy właściwego Syndykalizmu i I. W. Wizmu, **„Rozważaniach o gwałcie"** (Reflexions sur la violence) tak wychwalanej przez nieżyjącego już szpiega Stanisława Brzozowskiego, zwracałem uwagę na arystokratyczną pogardę tego rewolucjonisty w stosunku do klas pracujących. Twierdził on, że klasy pracujące są tak głupie, że nie mogą się kierować rozumem i analizą, lecz **muszą w coś wierzyć, aby działać, i przeto trzeba im dać coś w zamian za wiarę w cudowne królestwo niebieskie chrześcijan, a mianowicie wiarę w cudowność środka strajku powszechnego, którzy odrazu, bez żadnych przygotowań, bez usilnej pracy umysłowej ze strony robotników stworzy królestwo niebieskie na ziemi i głupich w mądrych zamieni.** Przeciwstawiałem wówczas cudom rewolucyjnym wcale ziemską pracę zbiorową nad przygotowaniem klasy pracującej do objęcia rządów politycznych i zarządu gospodarczego. Twierdziłem, że polska myśl socjalistyczna musi się wyzwolić z niewoli metafizyków żydowskich i niemieckich oraz zrozpaczonych arystokratów ducha w rodzaju Sorela, Lagardella, Valois i innych, **którzy dzisiaj są już w obozie rojalistów katolickich, podczas gdy ideje ich stały się tymi mitami, jakimi je chciał widzieć Sorel.**

Pracujący człowiek narodowości polskiej musi poznać samego siebie na tle wypadków światowych, a wówczas znajdzie drogę do przemiany społecznej w Polsce.

BRONISŁAW D. KUŁAKOWSKI.

Z CHWILI

Ciekawą wiadomość czytamy w Warszawskim „Narodzie", podaną z Moskwy przez Helsingfors w Finlandji:

„W pierwszym dniu zjazdu komunistów rosyjskich w Moskwie przemawiał w imieniu polskiej partji komunistycznej członek jej Walewski. Wyraził dla zjazdu w imieniu swej partji pozdrowienie. W przemówieniu swem Walewski oświadczył, iż w walce z caratem rosyjskim proletarjat polski brał udział bardzo wydatny. Obecnie w Polsce, mówił Walewski, pracujemy w równie ciężkich warunkach, jak i w okresie rosyjskiego caryzmu. Rząd polski z całą bezwzględnością prześladuje naszą partję we wszystkich dziedzinach jej działalności. Pomimo ciężkich warunków walki klasowej w Polsce powiodło nam się wprowadzić rozłam potężnej partji „socjalno - patrjotycznej" popieranej przez kontrrewolucyjny rząd i wchodzącej w jego skład. Opanowaliśmy najpoważniejsze związki zawodowe i zdołaliśmy zająć w nich stanowisko kierownicze. Strajk kolejowy zaczęty był wbrew tendencjom „socjal-patrjotów" i był prze prowadzony przez nas. W politycznem i ekonomicznem życiu burżuazyjnej Polski zauważyć można objawy bankructwa we wszystkich dziedzinach. W obozie wrogów naszych w Polsce stan rzeczy coraz się pogarsza."

* * *

Ów komunista polski, Walewski koloryzuje. Tak opowiada o bankructwie wszystkiego, co nie jest bolszewickie w Polsce, jak opowiadali różni Marchlewscy, Kohnowie i Anszlichtowie przed rokiem Leninowi i Trockiemu, że ot tylko rękę trzeba wyciągnąć, a w Warszawie będą sowiety.

Przekonali się wtedy czerwoni władcy Rosji, że „zbankrutowana" Polska pobiła ich straszliwie, tak dokładnie, że gdyby nie Anglja, która wstrzymała ostateczne uderzenie armji polskich, z bolszewickiej potęgi militarnej niewieleby zostało.

Dlatego dzisiaj, Trocki i Lenin chociaż pragnęliby bardzo uwierzyć w przechwałki komunisty Walewskiego, napewno będą ostrożni.

Zasługuje tutaj na uwagę jednak to, co czciciel bolszewizmu rosyjskiego powiada o rozłamie „socjal-patrjotów", t. j. Polskiej Partji Socjalistycznej. — Mniejsza, że ten rozłam jest fantazją. Chodzi o to, że komunista Walewski nie mówi nic o rozbiciu np. jakiej potężnej grupy czy stronnictwa reakcyjnego, ale wyłącznie się chwali rozbijaniem „socjal-patrjotów", czyli istotnie najpotężniejszej organizacji reprezentującej lud roboczy Polski.

Zauważmy, nie na reakcję zwraca uwagę p. Walewski, a na tych, co z reakcją tą najzaciętszą staczają walkę.

Gdyby partje i stronnictwa „narodowe" umiały z faktów wyciągać wnioski, a w dodatku gdyby choć odrobinę dbały o interesy państwowe i narodowe, wtedy zachowały by się zgoła inaczej, niż zachowują.

Bo, jak wiemy, biała i czarna reakcja w Polsce, ścigając komunistów w Polsce, sama jota w jotę podobnie jak oni postępuje.

Właśnie strajk kolejowy przed więcej niż miesiącem był dowodem, że prowokacja endecka, ślicznie się zbiegła z prowokacją komunistów.

Całkiem naturalnie. Związek kolejarzy w Polsce jest potężny i jak z jednej strony uderzyli weń enedcy, z drugiej atak wykonali komuniści.

Wspaniała to bliźniacza para. Szkoda tylko, że p. Walewski cieszą się z rozbijania organizacji robotniczej, nie wygłosił uroczystego podziękowania endeckim bolszewikom.

Jeden to gatunek, a na imię mu niszczycielska reakcja.

wb.

PIENIĄDZE

wysyłamy do Polski najrychlej i po najniższym kursie, dlatego korzystajcie z rzetelnej i uczciwej usługi. SZYFKARTY do i z Polski na najlepszych okrętach z oddzielnymi kajutami.

Sprawy Notarjalne.

Od wkładeń depozytowych płacimy 4 procent.

Porady udzielamy darmo.

Emil Kiss Bankier
133 Second Ave.
NEW YORK, N. Y.

Holland-America Line

RYNDAM
Odchodzi z New Yorku 23-GO KWIETNIA

Wprost i najlepsza komunikacja do Polski przez GDAŃSK

Nasze statki mają znakomite kajuty niemia w 3 klasie

DODATKOWE WYJAZDY Z NEW YORKU

RYNDAM ..... 23 Kwietnia i 26 Maja
NIEUW AMSTERDAM ..... 30 Kwietnia i 4 Czerwca
NOORDAM ..... 7 Maja i 11 Czerwca
ROTTERDAM ..... 21 Maja i 25 Czerwca

HOLLAND-AMERICA LINE, 24 State St., New York, N. Y.

Z PRASY I O PRASIE

„Ameryka - Echo" z Toledo, Ohio, pisze:

„Napływają do nas ciągle skargi na jakąś horwacką kompanję, która założyła dziennik na Wschodzie, by za jego pośrednictwem naciągać i okradać Polaków, bo Horwaci już zmądrzeli i nawet swoim „patrjotom", już nie wierzą. Pisze więc jeden z poszkodowanych, że wspomnia na kompanja sprowadziła go przedwcześnie do portu, a ponieważ okręt nie odchodził, trzymano go tam w brudnej i mokrej piwnicy przeszło tydzień...

Inny znowu czytelnik skarży się, że oszukali go „bracia" Horwaci na wymianie dolarów na marki. Poco to szukać jakichś bogów, a następnie się skarżyć. Czy mało jest wielkich i uczciwych firm?

W każdym wypadku takiego oszustwa lub wyzysku nie należy pisać do gazet, ale zwrócić się zaraz do Konsulatu Polskiego i władz federalnych, a te zabiorą się tak „szczerze" do Horwatów, że aż im się przyśnią chorwackie śliwki i śliwowica...

Gdzie tylko wyrwie się jaki oszust międzynarodowy, czepia się zaraz Polaków, a nawet odważa się wydawać pismo „polskie", by za pomocą jego zwabiać naiwnych."

Niesłychaną wiadomość poda je warszawski „Naród".

„Z powodu uchwalenia Konstytucji, ks. Lutosławski, **w porozumieniu z biskupami, wydał odezwę do ludu.** W odezwie tej ks. Lutosławski **piętnuje posłów, którzy głosowali przeciw paragrafom o szkole wyznaniowej oraz paragrafowi, który dogadał się, aby prezydentem mógł być tylko Polak-katolik.** Między innemi ks. Lutosławski pisze, że post., którzy przeciw tym paragrafom głosowali, czynili to z **rozkazu** masonów i pod wpływem żydowskim. Zaznaczyć należy, że ze Zw. Lud. Narodowego przeciw tym paragrafom głosowali: lider Demokracji Narodowej, Roman Dmowski, Stanisław i Władysław Grabscy i wielu innych, reprezentujących element inteligentny w klubie.

Rzecz zrozumiała, że odezwa ta w prasie demokratycznonarodowej nie ukaże się i że stronnictwo za tę odezwę nie może wziąć odpowiedzialności.

Ks. Lutosławski odezwę tę przesłał podobno do „Głosu Narodu."

W kuluarach sejmowych mniemają, że ostatnie wyczerpujące posiedzenia sejmowe ujemnie się odbiły na zdrowiu ks. Lutosławskiego.

Tyle „Naród". Cóż na to sprzymierzeńcy z byłymi szynkarzami i „dobrze stojącymi" łapichłopami i bankierami „polskimi" kler katolicki. Czy będzie nadal trwał w przymierzu z Narodową Demokracją i popierał ją w czasie wyborów? Przecież wiernemu katolikowi nie wolno nietylko głosować na masona, ale zgoła oddychać tym samym, co on, powietrzem.

A jeśli się okaże, że pan Smulski jest masonem, co wówczas będzie? Zaiste nadeszły czasy ostateczne. Pojawili się fałszywi prorocy, co szaty barankа na się włożyli i nawet Syskich, Rhodów, Błażdygów wiodą na pokuszenie wraz z trzystu innymi konfratrami i pod znak Bestji, do Wydziału Narodowego aż do Pittsburga zaprowadzili.

Któż z księży tutejszych dorówna odwagą Lutosławskiemu i klątwę na tutejszych pachołków Dmowskiego rzuci? Wątpimy, czy się taki znajdzie. Przełożą wszyscy dolary nad walkę z Wydziałem. Będą nadal pod komendą masona.

Trudno o zabawniejszą komedję.

POSPIESZNYMI OKRĘTAMI

DO KRAJU — Z KRAJU

WPROST DO
Gdańska, Hamburga, Bremen, Rotterdamu, Antwerpji
i innych portów, po cenach ściśle kompanijnych

AQUITANIA	12 Kwietnia
LITHUANIA	13 Kwietnia
MANCHURIA	14 Kwietnia
CARMANIA	16 Kwietnia

Cena szyfkarty do Gdańska $135.— do Hamburga $125.—, do Bremen $125.— Taksa wojenna $5.—

Staramy się o najwygodniejsze miejsca (kajuty) na okrętach. Wyrabiamy paszporty bezpłatnie, tudzież udzielamy wiarygodnych informacji co do podatków.

Jeżeli macie zamiar sprowadzić swoją rodzinę lub krewnych ze starego kraju, udajcie się do nas: mamy własne zastępstwo w Polsce, za którego pośrednictwem jesteśmy w stanie ulżyć Waszym krewnym w podróży do Ameryki, również pomagamy im przy lądowaniu w Ameryce.

Za bagaże gwarantujemy aż do domu
Usługa rychła i rzetelna

WYSYŁAMY PIENIĄDZE DO KRAJU
zwykle i TELEGRAFICZNIE, dostarczamy własnoręczne podpisy osób odbierających. TANIO, RYCHŁO I POD ZUPEŁNĄ GWARANCJĄ, po najniższym kursie albo w dolarach

STANDARD BANK
AVE. B. COR. 4TH ST. NEW YORK

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Czytelnikowi z Hartford, Conn. — Pieniędzy brać z sobą nie można, ponieważ bardzo łatwo ludzie jadący do Polski są okradani. Najlepiej posłać je do banku w Warszawie i tam odebrać.

Czytelnikowi z New Yorku.— Należy się zwrócić w danej sprawie do adwokata.

Życie jest krótkie

— Co słyszę? Dopiero dwa tygodnie jakeście się z sobą pobrali i już się bijecie?

Cóż robić! Życie tak krótkie...

Wysyłka paczek do Polski

PODAJĄC NINIEJSZE ZAWIADOMIENIE PO RAZ PIERWSZY DO PUBLICZNOŚCI, CELEM DANIA MOŻNOŚCI SKORZYSTANIA Z USŁUG, JAKIE DAJE WARSAW COMPANY FOR TRADING AND NAVIGATION, LTD. TYM, KTÓRZY O DZIAŁALNOŚCI TEJ FIRMY NIE WIEDZĄ, POZWALAMY SOBIE PODAĆ OGÓLNY ZARYS OKA NA SPRAWĘ WYSYŁEK PACZEK DO POLSKI.

połączona była dotąd z olbrzymiemi trudnościami. Największe firmy, zarówno polskie jak i amerykańskie nie mogły sobie dać rady z przesyłaniem paczek i dostarczaniem ich do miejsca przeznaczenia. Narzekania polaków w Ameryce, którzy dla swych rodzin w Polsce wysyłali żywność, bieliznę, odzież etc., mnożyły się z dniem każdym. Nie zawsze można winę złego przypisywać niesumienności tych, którzy się podejmowali transportu paczek. Znamy pewną, zaiste wielką, poważną i uczciwą firmę amerykańską, która w dobrej wierze przyjmowała paczki do najmniejszych nawet miejscowości w Polsce. Paczki te niemal nigdy nie dostawały się do rąk adresata. Wspomniana firma poprostu nie wiedziała o tem, jakie są warunki transportowe w Polsce. A przecież wiemy dobrze, że wojna światowa pustoszyła nasz kraj w straszny sposób, wiemy, że wrogowie nasi kolejno niszczyli nasze środki komunikacyjne, które i tak były bardzo skąpe. Niemcy zabierali wszystko, co się wziąć dało, tak, że wagonów kolejowych zostało w Polsce bardzo mało. Jakżeż tedy żądać można, by w takich warunkach transport paczek z Ameryki odbywał się normalnie, tem bardziej, że państwo polskie w obronie swych granic musiało przedewszystkiem transportować armję i wszystko to, co dla tej armji jest potrzebne. Nic tedy dziwnego, że paczki leżały gdzieś miesiącami po różnych składach, aż je ktoś sobie zabrał bezprawnie. Jakkolwiek stosunki transportowe w Polsce z dniem każdym się poprawiają, to jednak długo jeszcze normalne warunki w tym kierunku istnieć nie będą. Złego w całości usunąć narazie nie można, ale można przynajmniej częściowo złemu zaradzić. I tego właśnie podjęła się nasza firma.

Będąc jedną z najstarszych polskich organizacji w kraju, zorganizowaliśmy w ważniejszych miastach polskich specjalne składy, w których przechowujemy paczki przesłane za naszem pośrednictwem, dopóki odbiorca ich sobie nie odbierze.

Z góry i otwarcie oświadczamy, że bezwarunkowo nie podejmujemy się dostarczania paczek do domów, bo nie chcemy ludziom mydlić oczu. W obecnych warunkach taka dostawa jest po największej części niemożliwa. Paczki w drodze giną, lub ktoś je poprostu ukradnie. Pocóż tedy mamy ludzi łudzić. Wolimy im powiedzieć prawdę. W ten sposób wszystkie osoby, które mieszkają w niewielkiej odległości od wymienionych miast, mogą otrzymać przesyłki z Ameryki. Trudniej oczywiście z tymi, którzy mieszkają daleko od owych składnic. Ale i dla nich sprawa nie będzie tak trudna, jeśli np. dana okolica będzie mogła kogoś pewnego wysłać do najbliższej składnicy, by zabrał wszystkie paczki przeznaczone dla tej miejscowości.

Wszelkie warunki wysyłek podane są poniżej w instrukcjach, które starannie należy przeczytać.

WARSAW COMPANY FOR TRADE AND NAVIGATION, LTD.

Własna żegluga na rzece Wiśle, własne składy w główniejszych miastach Polski.

2 RECTOR ST., NEW YORK.
TELEFON: RECTOR 1777, 1778.

HISTORJA WARSZAWSKIEGO TOW. AKC. DLA HANDLU I ŻEGLUGI

Firma ta została założona w roku 1911 z kapitałem pół miljona dolarów. W roku 1920 kapitał został powiększony do 30 miljonów, a w roku 1921 do 60 miljonów marek. W zarządzie firmy przyjmują czynny udział większe polskie banki, oraz przedstawiciele większych przedsiębiorstw prywatnych. Z Warszawskim T-wem połączyło się kilka najstarszych firm Transportowych w Polsce, jako to:

Maurycy Fajans, Henryk Lipop & Co., Leon Rappaport & Co., M. Mitnicki i kilka innych.

Niektóre bardziej wybitne firmy w Ameryce, dla których załatwiamy stale wszystkie transporty do Polski:

POLISH MECHANICS CO.
POLISH BOOK IMPORTING CO.
POLUS, Inc.
ROZWÓJ, Inc.
Remington, Underwood, Royal i inne.

INSTRUKCJE DOTYCZĄCE WYSYŁEK DO POLSKI

OPAKOWANIA: — Należy pakować bardzo ściśle, ażeby rzeczy wewnątrz paczki się nie przesuwały. Dla zmniejszenia ryzyka kradzieży, pożądanem jest, ażeby pokryła wstęgą najmniej 75 funtów. Należy pakować w mocnych drewnianych skrzyniach, które dla pewności powinny być obite obręczami lub drutem (tak zwane „strapped").

ADRES: — Na skrzyni należy wyraźnie i jasno wypisać adres odbiorcy w Polsce.

DOKAD SKRZYNIE ODSYŁAĆ? Skrzynie należy odsyłać do nas pod adresem:

Warsaw Co. for Trade & Navigation, Ltd. c/o The Tuke Warehouse
288 West St., New York City.

Równocześnie należy przesyłać do nas na adres:

Warsaw Co. for Trade & Navigation, Ltd.
2 Rector St., New York City

NASZE FORMULARE należycie wypełniony (w jednym egzemplarzu) nadeśle FORMULARZ KONSULARNY (w trzech egzemplarzach) — Za przesyłkę liczymy 18 centów od funta. Minimum jednak wynosi $7.50 (bez względu na wagę).

ASEKURACJA: — W wyżej podanej opłacie mieści się już asekuracja, o ile wartość przesyłki nie przekracza jednego dolara za funt. Jeżeli wartość wynosi więcej niż jeden dolar za funt, należy od nadwyżki osobno asekurować.

DOSTAWA PRZESYŁEK W POLSCE:— Przesyłek do domów się nie dostarcza. Odbierać! biorą tylko z odebrać z naszych składów w głównieyszych miastach Polski, a mianowicie:

Gdańsk
Tczew (Dirschau)
Mława
Łowicz (Pomiaskie)
Włocławek
Warszawa
Łódź
Lublin
Sosnowiec
Kraków
Przemyśl
Lwów

UWAGA: — Drobnych przesyłek do małych miasteczek lub wiosek nie wysyłamy, gdyż zwykle przesyłki takie w drodze giną lub są rozkradane.

W. RZYMOWSKI.

HOJNY NĘDZARZ

Najhojniejszymi w Polsce ludźmi bywają ci, którzy największą cierpią nędzę: ta historyczno - kulturalna teza, tak boleśnie i tragicznie słuszna w zastosowaniu do wielkich pisarzy artystów, uczonych, apostołów, działaczy społecznych i politycznych, sprawdza się i na nim:— najhojniejszym z najuboższych —oraczu pańskiej roli, fornalu, rataju i parobku dworskim.

Na nim: słudze sług kultury polskiej, władaczu kosy, pługa, wideł, brony, żniwiarki i drapacza!

. . .

Któż to jest parobek dworski?

Jest to ostatni w Polsce szczątek bytu pańszczyźnianego.

Jest to człowiek, zepchnięty przez innych ludzi, którzy z jego pracy żyją, na tak nizki poziom istnienia, że niema zapewne zwierza dzikiego i niema roboczego bydlęcia, któreby na los tego człowieka z dobrej woli chciało się zamienić. Warunki w jakich żyje i wychowywa swoje potomstwa koń cugowy: warunki, w jakich tuczony bywa wieprz lub indyk na folwarku, są wzorem niedościgłego komfortu wobec warunków, w jakich dzieciństwo, młodość, wiek męski i starość spędza sługa dworska.

Koń cugowy w stajni ma prawie zawsze drewnianą podłogę. Robotnik rolny w swoim baraku ma najczęściej, zamiast podłogi z desek, ubitą glinę. — Wieprz, lub indyki karmiony na zarzmięcie, korzysta z osobnego chlewa. Robotnik rolny w swoim ludzkim chlewie gdzieżdźić się musi z całą rodziną pospołu, z drobiem i nierogacizną.

A ponadto: krowie dworskiej wolno być krową. Bydlęciu dworskiemu wolno być bydlęciem. To jest wolno być sobą. Ale pracujący na folwarku dworskim fornal nie ma prawa być sobą. Ten człowiek nie ma prawa być człowiekiem. Kto się urodził sługą na folwarku dworskim, temu niewolno być człowiekiem. Nie wolno sięgać poza to, co jest ludzkie. Co jest zdobyczą i dziedziną ducha ludzkiego. Co jest istotą istoty ludzkiej.

. . .

Związek ziemian skarży się dzisiaj na to, że stosunek między dworem a proletarjatem rolnym zmącony został, skażony został wdzierstwem nieproszonych opiekunów, agitatorów i wichrzycieli, którzy w harmonję i ciszę dawnej sielanki wnieśli ostre zgrzyty antagonizmu, nienawiści i walki.

Cofnijmy się tedy ku owym czasom, gdy stosunki między dworem a barakiem folwarcznym kwitły pod znakiem nieskażonej, patrjarchalnej sielanki. Gdy jeszcze nie było na widnokręgu wiejskim widma Związku zawodowego robotników rolnych, gdy w kształtowaniu swego ludzkiego, obywatelskiego względem służby dworskiej stosunku, ziemianin polski nie znajdował innych granic, prócz swojej własnej jaśnie oświeconej woli.

Okres dziennej pracy rolnej zakreślony był wtenczas nie wedle marnej rachuby ziemskiej, ale wedle zegara bożego: — od wschodu słońca do zachodu słońca. Od nocy do nocy. O świcie wstawał do roboty fornal, aby zejść z pola roboty o zmroku. Latem dawało to na rzecz dworu osiemnaście godzin pracy na dobę. Koń lub wół roboczy, który chodził w zaprzęgu, wróciwszy z pola stawał u pełnego żłobu lub kładł się spokojny na spoczynek; ale robotnik dworski, nim spożył wieczerzę i wyciągnął znużone kości na twardym barłogu, musiał te właśnie konie i woły, swoich szczęśliwych, uprzywilejowanych towarzyszy pracy, obsłużyć, oporządzić, opatrzyć, napoić, nakarmić. I nazajutrz rano musiał wcześniej od nich swoje niewypoczęte kości z posłania podźwignąć, aby sieczki urżnąć, obroku zasypać, uprząż zrewidować.

I tak ciężkie, nieludzkie koło niewoli toczyło się dzień za dniem, dzień za dniem. Od najwcześniejszych lat pacholęctwa aż do zgrzybiałej starości. Od twardego obowiązku dziecka, pędzonego „do paszonki" aż do łaskawego chleba żebraczego pod kościołem.

Znużenie, rezygnacja i otępiałość, która w kości tych robotników wstępowała w zaraniu młodości, zostawała w nich aż do grobu: grób dla parobka dworskiego był pierwszym i ostatnim odpoczynkiem.

Szkoła? Książka? Gazeta? Godzina wolna na odwiedzenie własnej duszy, na kopernikowe odkrycie własnej duszy? — O tem niebyło mowy.

Służba dworska to — był inwentarz drugiej klasy, ludzki inwentarz roboczy, na którego prosząc istnienia gasły wszystkie pochodnie cywilizacji, wszystkie światła człowieczeństwa!

Dwadzieścia pięć rubli rocznie w gotówce, poza ordynarją, oto był zarobek oto ekonomiczna podstawa wolności człowieka! Dorobek fornala: koszty jego odzieży, wykształcenie dzieci, zaspokojenia całorocznych potrzeb. Mierne siodło na konia kosztowało dwa razy tyle. Aby więc ubrać jednego konia, trzeba baby zedrzeć ubranie z kilkunastu fornali. Tak wyglądała sielanka w stosunku dworu polskiego do polskiej służby dworskiej. Dwór był zadowolony. Robotnik dworsła się nie skarżył. Czegoż chcielibyście więcej?

. . .

Pamiętam, przed kilku laty w sądzie okręgowym w Warszawie fornala dworskiego w charakterze świadka. Pochodził z jakichś wielkich dóbr pod Lublinem. Jego „dziedzic" był jednym znanym i wielbionym potentatem w dziedzinie polityki i filantropji.

— Co świadek wie w tej sprawie? — spytał przewodniczący sądu.

— Nie wiem nic, prześwietny sądzie,—noc mnie wypędzi, noc mnie przypędzi.

Przypominam sobie, że chodziło o ustalenie faktu delatorstwa na tle niebezpiecznych stosunków okupacyjnych.

— Czy we wsi wiedziano, że wojska niemieckie stoją w pobliżu?

— Noc mnie wypędzi, noc mnie przypędzi, prześwietny sądzie; ja nie wiem...

— A czy u was w chałupie nie mówiono nic o nadciągającem wojsku?

— Nic nie mówiono. Gdzie tam, prześwietny sądzie, czas na rozmowy. Noc mnie wypędzi, noc mnie przypędzi. Cały dzień przy bronaczce.

— A wy sami czyście nie miar kowali, że jakieś obce wojska nadciągają?

— A dyć miarkowałem. Kiej tylko wojna się zaczęła, zara zmiarkowałem, że to musi król! polski zebrał kupę wojska i na szemu cysarzowi chce ziemię zabierać, aby z powrotem lud na pańszczyznę wpędzić. Takem sobie miarkował. Tylko, żem nic wiedzieć nie mógł, bo to zawdy jedno: noc mnie wypędzi,— noc mnie przypędzi.

. . .

Takie to kwiatki ducha ludzkiego i narodowego rosły na sielankowej grzędzie patrjarchalnego współżycia dworu z proletarjatem rolnym.

. . .

— Cóż w tem nadzwyczajnego? Czyż tylko Polska ma u sie bie nędzarzy? Każdy najbardziej nawet ucywilizowany kraj ma swoje legjony nędzarzy, dzikości i barbarzyństwa. Czyś pan chodził po zaułkach i wertepach Londynu? Ot, gdzie jest prawdziwa, straszna, trupio-oka nędza. Lumpenproletarjat jest równie konieczną cechą ustroju...

Takim niespodzianym argumentem zareagował pewien ziemianin z pod znaku pana Steckiego, gdym opowiedział mu po wyżej przytoczony epizod.

— Ma pan zupełną słuszność, — odrzekłem mu na to, — że lumpenproletarjat istnieje w każdym wielkim ustroju kapitalistycznym, ale wskaż mi pan kraj, gdzieby na lumpenproletarjacie, gdzieby na zastępach nędzy ostatecznej wpierało się bogactwo kraju, wspierał się gmach kultury i produkcji narodowej tak, jak bogactwo kultury i produkcja w olbrzymim zakresie wartości wspierają się w Polsce na służbie dworskiej, na robotniku rolnym!

Tajemnicze symbole odrodzonych Niemiec

Sensacyjne odkrycie znaczenia pierwszych marek pocztowych w Niemczech

Znaczki niemieckie „Deutsche National Versammlung".

Rewelacyjne szczegóły „Symbolu". Droga odwetu i zmartwychwstanie dawnych Niemiec. Polski kaganiec na próbach odwetu.

W chwili, gdy Niemcy w kontrpropozycjach swych sprowokowali traktat wersalski, kpiąc sobie w żywe oczy z żądań sprzymierzonych w sprawie odszkodowań, nie od rzeczy będzie przypomnieć jeden fakt, który świadczy o tem, jak dalece czynniki rządzące tak zw. „rewolucyjnych" Niemiec, opartych o rządy demokratyczno - republikańskie, już w pierwszych okresach ukonstytuowania się nowego rządu po zawieszeniu oręża z góry były zdecydowane na sabotowanie wszelkich układów pokojowych ze sprzymierzonymi i na propagowanie idei odwetu w niedalekiej przyszłości.

Pierwsza konstytuanta niemiecka „Deutsche National Versammlung" zebrała się, by stworzyć konstytucję demokratyczną dla nowych Niemiec, oprócz nowe Niemcy na szerokiej podstawie republikańskiej, odwracają cej się ze wstrętem od dawnych widm junkiersko - reakcyjnej kliki rządów Hohenzollernów.— Lecz oto rząd niemiecki dla upamiętnienia owego okresu, gdy radziła pierwsza konstytuanta republikańskich Niemiec, wydał marki pocztowe z nadrukiem „Niemieckie Zgromadzenie Narodowe" — „Deutsche National Versammlung".

Rewelacyjne szczegóły „symboliczne".

Jednemu z dziennikarzy francuskich udało się niedawno wpaść na niezwykle ciekawe odkrycie. Rewelacje te ogłoszone zostały w pismach francuskich, a poparte zostały własnemi zeznaniami naczelnika poczty niemieckiej, niejakiego Jana Schroder-Bollwega, który zdradził tajemnicę symbolu pierwszych marek pocztowych „odrodzonych" Niemiec Oto w edycji tych pierwszych marek niemieckiego parlamentu kryła się skryta propaganda wojny odwetu.

Symbol odwetu wyryty był w tryptyku trzech znaczków pocztowych, o pozornie enigmatycznym rysunku, a w rzeczywistości zupełnie niedwuznacznym dla „wtajemniczonych".

Więc na pierwszym znaczku 10-fenigowym, widać jakieś egzotyczne drzewo o chorobliwych owocach. To traktat wersalski, tej płód tak nienawidzony w Niemczech.

Druga marka niemiecka 15to fenigowa, ukazuje nam ścięte drzewo u samych konarów, a z ściętego pnia wyrastają nowe młode pędy — to Niemcy odrodzone.

A trzecia marka 25-cio fenigowa jest drogowskazem do tego narodowego celu:

Na zielonem tle wyrasta czerwona postać dziwnego pracownika. Na ramionach jego spoczywa stos cegieł, z boku jego widać kielnię, symbol loży masońskich i tajnych związków organizacji niemieckich.

A więc w wolnomularskich związkach, w owym „Orgeschach" i wszelakiego rodzaju Wehrach", tkwi

drogą odwetu i zmartwychwstania dawnych Niemiec.

Takim symbolem działał pierwszy rząd niemiecki na swych „republikańskich" obywateli.

Nic dziwnego, że gdy na tym symbolu Niemiec odrodzonych, na tych symbolicznych markach niemieckich, położono rok temu w dniu zajęcia Pucka i brzegów polskiego Bałtyku, twardy napis: „Nad polskiem morzem Puck 10. II. 1920", w Niemczech rozległ się zgrzyt zębów. Na symbol bo niemiecki, nałożono wówczas jakby niezłomny polski kaganiec. Polską straż nad Wisłą i Bałtykiem. I ten polski symbol zniweczył symbolikę nie miecką.

Marki niemieckiego zgromadzenia narodowego znikły z obiegu. Symbol ukrył się w głębi dusz z nienawiścią myślących o wypełnieniu zobowiązań traktatu wersalskiego.

BRACIOM GÓRNOŚLAZAKOM

My z rodu, który nie zna dróg
rozstajnych na swej ziemi!...
Gdzie miedze polski znaczył pług —
tam Polska jest nad niemi..
Nas w pole próżno wieść chce wróg
na dalszy byt tułaczy —
na skrzyżowaniach dróg nam Bóg
krzyżami Polskę znaczy!

My z rodu, co żar uczuć skrył
od bolu w sercu twardem,
że — jak z węglowych trzeba brył —
wykuwać skry oskardem...
Lecz gdy rozprószyć chcą nas w pył,
w wygasłem nawet łonie
wybucha ogień pełnią sił
i żarem wielkim płonie!

My z rodu, który wiele drgnień
zatracił w polskiej mowie...
Lecz oto, Polsko! idzie dzień,
w którym Śląsk wszystko powie,
w którem nie padnie żaden cień
na ojców jasne duchy,
i będą wieki czerpać zeń
moc wiary i otuchy!

KAZIMIERZ POLLACK
(Opolak).

BACZNOŚĆ CAMDEN, N. J.
WOJNA POLSKO - BOLSZEWICKA
Po raz pierwszy w Ameryce będzie pokazywana W RUCHOMYCH OBRAZKACH
zdejmowanych w czasie walk na froncie
Na WIELKIM WIECU
urządzonym przez
STOWARZYSZENIE MECHANIKÓW POLSKICH
W NIEDZIELĘ, DNIA 10. KWIETNIA, 1921,
o godzinie 3-ej po południu,
W TEATRZE LIBERTY
róg Everett ul. i Mt. Ephraim Ave, Camden, N. J.
KAPITAN KADEN-BANDROWSKI
znany literat współczesny i szef Biura Propagandy
podczas wojny polsko-bolszewickiej, który przed kilku tygodniami przybył z Polski, będzie przemawiał na tym wiecu
Jedyna i ostatnia sposobność jest oglądać prawdziwe zdjęcie z frontu bojowego.
— Wstęp 50 centów od osoby —

Camden, N. J.

WIEC KAP. KADENA-BANDROWSKIEGO

Jutro popołudniu przyjeżdża do nas wybitny pisarz, legjonista I-ej brygady i uczestnik bojów z bolszewicką Rosją, kapitan Juljusz Kaden-Bandrowski. Sz. gość z Polski przywiózł wspaniałe obrazy ruchome (motion pictures) z najazdu bolszewickiego w roku ubiegłym i jako szef biura propagandy przy Naczelnem Dowództwie opowie nieznane szczegóły o dniach wielkich walk i zwycięstw polskich.

Na wiec Kap. Bandrowskiego, który się odbędzie w teatrze Liberty, powinni się stawić wszyscy w Camden polacy.

Do braci chłopów polskich!

Historja naturalna uczy nas, że do rodziny pasożytów z pom. wielu innych roślin, należy również „Jemioła", która zapuści wszy korzenie swe w jakiekolwiek inne drzewo, ciągnie z niego soki; inaczej mówiąc, tuczy się cudzą pracą.

Taką właśnie „Jemiołą", takim pasożytem na ciele polskiego chłopa, są „pany i kapłany".

Chłopie polski! Ty rzeczywisty dziedzicu ziemi polskiej, ta Jemioła - pasożyt, utuczywszy się na twej krwawicy, włazi ci, jak to mówią, na wątrobę.

Na zbiegowisku parafjalno-odpustowem w Pittsburgu, tak zwanego „Wydziału Narodowego", pasożyt jezuita grozi Rządowi Polskiemu rewolucją, żądając od ciebie dolarów na jej przeprowadzenie.

Z ambon i konfesjonałów w całych Stanach Zjednoczonych, w kościołach za twe pieniądze pobudowanych, rozpoczęto niecną agitację. Tam, skąd powinno być głoszone „Słowo Boże", padają gromy i stek wyzwisk! na tych, którzy z zaparciem się siebie bronią twych praw i twej godności chłopskiej — na ulubieńca Narodu Polskiego, Naczelnika Józefa Piłsudskiego i na premjera Wincentego Witosa.

Słyszysz chłopie? Za pomocą rewolucji chcą wyżenąć precz twych obrońców! A ty, masz im w tem pomódz swymi dolarami! Tak oni chcą. Oni, przez wieki twoi ciemiężyciele.

Jeżeli więc chcesz, aby znikła nowa Polska ludowa, a natomiast powstała stara księżo-pańska;

Abyś na karku swym znów nosił chomąt z przed 1848 roku;

Aby reforma rolna uchwalona głosami twych chłopów-posłów stała się tylko świstkiem papieru i pleśniała w archiwum sejmowem;

Aby w miejsce Józefa Piłsudskiego, prawdziwego twórcy cudu nad Wisłą, stanął sługa i podnóżek Rzymu;

Aby w miejsce Twego bratachłopa, premjera Witosa, stanął znów jaki sufragan, a na ministra finansów dobrał sobie którego z księży polsko-amerykańskich, słynnych z rządzenia mamoną;

Jeżeli, powtarzamy, chcesz, aby taki raj w Polsce powstał, to dawaj doláry do Wydziału Narodowego.

Jeśli jednakowoż dorosłeś już do tego, że potrafisz sam myśleć i odróżniać plewy od dobrego ziarna, jeśli potrafisz się obyć bez ekonoma w sutannie, (czy to rzymskiego, czy też t. zw. narodowego, w sprawach ciebie i kraj twój obchodzących, to zamknij kieszeń twą na dobry zamek i nie daj łapichłopom wydziałowym ani złamanego centa.

Tuszymy, że bracia-chłopi w Camden, N. J. niniejszą odezwę przeczytają z uwagą i słowa powyższe zapamiętają dobrze na zawsze.

Cześć!

P. S. L. „Wyzwolenie"
Koło No. 40.

POGADANKI O ZDROWIU

Listy w kwestji chorych adresować: Dr. Edward Jan Bero, 58 — 7 ulica, w New Yorku.

. . .

Panu Józefowi Stankowskiemu odpowiedź na list z 28 marca.

Przedmiot, który pan porusza, nie nadaje się do rozpatrywania w piśmie, choćby ze względu na to, że nie użył pan pseudonimu. W zeszłym tygodniu, jeżeli pan czytujesz „Nowy Świat", mógł pan znaleźć częściowe wyjaśnienie, kwestji pana interesującej. Najlepiej byłoby poradzić się lekarza.

Dr. Edward Jan Bero.

NIE ZAPOMINAJCIE O GŁODNYCH DZIECIACH I SIEROTACH W POLSCE

GAZY ŻOŁĄDKOWE
są zwalczane przez zdezynfekowanie ścianek przewodów trawienia i wnętrzności — dwoma cukierkami PARTOLI, na noc przed spaniem.
We wszystkich lepszych aptekach.

Zapisujcie się na
Automobilowe Kursa
w Polskiej Automobilowej szkole pod osobistym zarządem instruktora
L. TYCHNIEWICZA
Dzienne i wieczorne lekcje dajemy w Polskim i Angielskim języku. — Gwarantujemy wyszyć każdego, a po ukończeniu dajemy licenzję i dyplom.
601 East 17th Street
NEW YORK

Szyfkarty
DO GDAŃSKA
HAMBURGA, ROTTERDAMU ANTWERPJI i BREMEN
na okręta idące wprost do wyżej wspomnianych portów, bez żadnego przesiadania.
Po wszelkie informacje prosimy się zgłosić do nas piśmiennie lub osobiście.
Szyfkarty ze Starego Kraju sprzedajemy z samej Warszawy.
European Steamship Agency
115 First Street,
New York, N. Y.

SZYFKARTY DO I Z POLSKI
WYSYŁKA PIENIĘDZY po najniższym kursie.
KRAJOWE SPRAWY starannie załatwiane.
PRETELNA OBSŁUGA jest naszą reklamą.
Eliasz Orzechowski
161 — 15 ULICA
BROOKLYN
Tel. S. ,7014

KI-MOIDS
(ZIARNKA)
Położyć na języku lub użyć z wodą ciepłą lub zimną.
Smakują dobrze, działają dobrze; rozpuszczają się zaraz na języku lub w wodzie; używać jak potrzeba
SZYBKA ULGA!
Cena 25 — 50 — 75c
Wyrabiane przez Scott & Bowne Wytwórców.
SCOTT'S EMULSION 10

Śliczna farmerska kolonja
$1.100. — Dwa akry i mieszkanie.
Bound Brook i Manville, gdzie około 10.000 ludzi pracuje. Zaraz przy linji tramwajowej. Blisko największej fabryki w Jersey, w której można zdać posadę, klika innych farm i domów po bardzo niskiej cenie i na łatwych warunkach. Nie płać rentu Nie znajdziesz nigdzie nic, co by dorównało temu kupnu na podwójną nawet cenę. $200 gotówka, wypłacać miesięcznie. Zgłościć się w każdy dzień i w niedzielę. — Kupuj natychmiast.
Henry C. Mangel
Room 25
9 Church Street New York City.

LIST OTWARTY
Z nadejściem wiosny zwracamy uwagę Szanownej Polonji w New Yorku i okolicy na okazję, jaka się im nadarza przy zamówieniu ubrań męskich u nas.
Długoletnia nasza praktyka tak w kraju, jak i tu w pierwszorzędnych firmach na 5ej ave. będzie gwarancją eleganckiego kroju i pierwszorzędnego wykończenia. Materjały krajowe i zagraniczne.
Polecając się pamięci Szanownej Polnoji, pozostajemy z poważaniem
F. GÓRECKI,
S. GAWKOWSKI
331 E. 14th Street,
New York

Poradnik dla Wynalazcy
Jest to polska książeczka, dająca informacje „CO TO JEST WYNALAZEK", co to jest patent i jak można uzyskać patent i wiele innych wartościowych informacji. — Przeto po nią, a zostanie ona Wam DARMO wysłana.
Martin Lehner, Adwokat Patentowy
15 Park Row (293.) New York

Skandynawsko-Amerykańska LINJA
42 BROADWAY NEW YORK
Do Gdańska
Okręt „Frederik VIII"
22-go KWIETNIA
Okręt „HELLIG OLAV"
28-go KWIETNIA
Cała III Klasa składa się wyłącznie z kajut dla dwóch lub czterech. O szczegóły prosimy zwracać się do upoważnionego agenta lub do naszych głównych biur
Scandinavian-American
27 Whitehall Street, NEW YORK
117 N. Dearborn Street, CHICAGO
123 So. 3rd Street, MINNEAPOLIS
248 Washington Street, BOSTON

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA
42 BROADWAY NEW YORK
Bez żadnego przesiadania Do Gdańska Bez przesiadania
Wyśmienita polska kuchnia LITUANIA 13 Kwietnia. Oddziałowa dla
Szczególną zaletą tego okrętu jest ta, że pasażerowie jadą z nami do samego Gdańska bez żadnego przesiadania i że bagaż idzie razem z nimi przez cały czas ich podróży i dostaje... żądajcie od upełnomocnionych, szyfkarty Bałtycko-Amerykańskiej Linji.
DO GDAŃSKA $135.00
DO HAMBURGA $125 — DO LIBAWY $145
Podatek wojenny $5.00 oddzielnie

— Czytajcie i rozpowszechniajcie „Nowy Świ

PRZESYŁKĘ PIENIĘDZY DO POLSKI ORAZ WSZ
KIE SPRAWY BANKOWE NAJLEPIEJ ZAŁAT
BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWY
UNION BANK OF THE CO-OPERATIVE SOCIET
23-31 W. 43-rd St. New York C
ODDZIAŁY:
W POZNANIU, WARSZAWIE, KRAKOWIE, GDA
ŁODZI, BYDGOSZCZY, RADOMIU, LUBLINI
PIOTRKOWIE, KIELCACH, TORUNIU,
GRUDZIĄDZU, ZBĄSZYNIU.

—Nie zapominajcie o głodnych sierotach w P

Najniższe raty, najlepszą i najrychlejszą obsł staniecie, wysyłając pieniądze przez nasz bank. No Departament, Paszporty, Szyfkarty. Od wkładek żnych płacimy 4 procent.
AMERICAN UNION BAN
JOHN NEMETH, Prezydent.
10 East 22 Street
NEW YORK CITY

G. KUNASZEWS
REPREZENTANT WSZYSTKICH LINJI OKRĘT
Sprzedaż szyfkart do i z Gdańska
Hamburga, Bremen, Antwerp, Rotterdam, Try na najlepszych i najszybszych okrętach
Szczególną opieką otaczam rodziny
Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dzien
Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej stare
G. KUNASZEWSKI
179 EAST 3rd STREET, NEW YOR

UNITED AMERICAN LI
JOINT SERVICE WITH HAMBURG-AMERICAN
NEW YORK-HAMBURG wpros
Najkrótsze połączenie ze wszystkimi częściami Centralnej Europy
S. S. „Mount Clay" ..... 12 Ma
S. S. „Mount Carroll" (nowy) 19 Ma
S. S. „Mount Clinton" (nowy) 26 Ma
Okręt „HANSA" (Eks-Deutschland), „BAYERN" (nowy) i „WUERTTEMBERG" (nowy) zaczną kursować w czerwcu.
Kabiny z 2, 4 i 6 łóżkami na wszystkich tych krętach. Specjalne jadalnie, pokoje do pale saloniki i pokład są do użycia przez trzeciej i sy pasażerów tylko.
Po rezerwacje pisać do upoważnionego agenta
39 BROADWAY NEW YORK CI

5000.00 DOLARÓW $2.00 mie
wydają ludzie codziennie, aby słyszeć muzykę i śpiewy słynnych artystów
1. Kuba Jenerał, 2. Sprzedana Kanapa, 3. Hosadyna, 4. Rach-ciach-ciach, 5. Na Balu — mazur, 6. Pan Piotrowski dobry pan — Polka, 7. Pif-Paf — Mazur, 8. Jeszcze Polska nie zginęła, 9. Z Dymem Pożarów, 10. Pieśni nasze, 11. Boże coś Polskę, 12. Płynie woda z gó- Dla naszych odbio ry, 13. Żydowski Mazur, 14. Hej ty Wisło, 15. Kwiecmaj, 16. Wojtek, 17 Momenta, 18. Serdeczna Matko, nio — Polka i inne — 24 piosenek razem.
Te piosenki będą wysłane wszędzie 2 za 85c. J cie jeszcze fonografu, kupcie jeden z ostatnich mod bez lub z trobą za 30 dolarów razem z 24 piosenkami butelka oliwy i pisemną gwarancją na 15 lat, przyśl larów zadatku, resztę zapłacisz przy odebraniu.
European Phonograph Compa
AVE. A & 10th STREET, Dept. N. NEW Y

nika miejscowa

iepewna — ciepło — dniowy.

H OKRĘTÓW

ią do New Yorku

przybyły: Carma- erpoolu, Britania z Cedric z Queenstown, z Southampton. Panhandle State z

: Lituania z Gdań-

ałek: Frederick VIII ii. Massyllia z Glasgo- ngerfjord z Bergen, is z Havru, Albania u. Stockholm z Gothen- mpic z Southampton. Providence z Mar-

zą z New Yorku

New Rochelle do Kroonland do Antwer dam do Rotterdamu. do Rotterdamu. : Consort do Borde- Rochambeau do Ha- nia do Southampton

raci skazanych za o- kobiety. — Sędzia dwuch braci za kra- sander Norestein — at więzienia, a brat k — skazany został nowe więzienie. y ci 31 marca b. r. mieszkania pani M. pn. 1319 Morris Av. powiązali ją, zaknc- usta i zabrali biżute- dolarów.

zeniem nowego sta- dstawiciele mniejszo- wuch izbach legisla- ej przyrzekli gorące atorowi Cootillo, ja niosek o stworzenie u Manhattan, który ał z wielkiego New tchester i Long I- tor Costillo podkre- ość samorządu dla i najbliższej okoli-

nauczycielka zo- litowaną. — Legi- owa zrehabiltowała Zipfel, nauczycielkę cznych w New Yor- pfel była usunięta od w 1918 roku, jako na umyśle i zam- mu warjatów przez trzy miesięcy. Po szpitala zaczęła do- oich praw i jak wi- ciężyła.

ypadki tyfusu. — Już go czasu nie słyszeli- tyfusie, aż oto zno- artamentu zdrowia za ano o dwuch no- dkach tyfusu. Oby- oklyna. szym wypadku chorą Schneider, 38 lat, z ushing Ave., znajdu- ecnie w szpitalu. U Rosji przybyła do A- ed szesnastu laty. horym jest Samuel 5 lat, także pocho- ji i mieszkający w iedem lat.

zdradza „kalekę". obiecina spiesząca nwaju, przez nie- potknęła się o kosz, iedział „kaleka" be Kosz się wywrócił i „kaleka" ma no- zwinięte pod so- ręce owinięte pod

James Thomas, od pewnego cza- Kenman ulicy i cjant odstawił go yjną, gdzie został z sędziego na 60 oczego.

amilijny Z. S. P. zorem o godz. 6ej ieczorek towarzy- y staraniem od- „Pod jeden sztan- Yorkville Forum, 84 ulica. Wstęp pny, bo tylko 35 z garderobą. Do wać będzie dobo- Kto wie jak we-

sollo można spędzić czas na wieczorkach, urządzanych przez ten oddział, ten z pewnością nie ominie i dzisiejszej sposobności,

Wznowiona komunikacja telegraficzna. — Western Union Telegraph Company podaje do wiadomości, że przerwana dotychczas komunikacja telegraficzna zostanie wznowiona od dnia dzisiejszego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Austrją, Belgją, Danją, Francją, Niemcami, Gibraltarem, Szwajcarją, Anglją, Grecją, Szwecją, Irlandją, Holandją, Islandją, Włochami, Luksenburgiem, Norwegją, Portugalją i Hiszpanją.

Policja na straży prohibicji. — W myśl nowego prawa domagającego się od policji pilnowania, aby prawo prohibicyjne było ściśle przestrzegane, dokonano cały szereg aresztowań. Jedenaście tysięcy policjantów znajduje się obecnie na usługach prawa prohibicyjnego. Poraz pierwszy od dziesięcu lat policjanci w uniformie mają prawo wejść do salonu w interesie służbowym.

Cenzura ruchomych obrazów. — Republikańscy senatorzy stanowi są za uchwaleniem prawa cenzurowego ruchomych obrazów, do którego wniesiono poprawki, aby zmniejszyć opodatkowanie film, oraz zwolnić od podatków zupełnie filmy o charakterze naukowym, wychowawczym, dobroczynnym oraz religijnym. Tablice, ogłaszające obrazy ruchome będą, podlegać tym samym ograniczeniom, co i filmy.

Producenci film są przeciw cenzurze, twierdząc, że takowa zaszkodzi wielce przemysłowi filmowemu, natomiast sami oni będą starać się, aby filmy produkowane w przyszłości były nienaganne.

Dzisiaj zabawa taneczna w Domu Narodowym

Komu miłą i drogą je taka instytucja, jaką jest nasz Dom Narodowy przy 8ej ulicy, ten niewątpliwie stara się popierać wszelkie przedsięwzięcia urządzane przez zarząd na korzyść takowego. Dzisiaj nadarza się taka psosobność, przez wzięcie licznego udziału w zabawie tanecznej. Do tańca przygrywać będzie bardzo dobra muzyka. Dla najlepiej tańczącej pary zarząd Domu Narodowego szykuje niespodziankę w postaci złotej nagrody. Wstęp 50 centów.

Przedstawienie, koncert i bal

Zbliża się Wieczór Spójni Tow., na który złożą się: przedstawienie, koncert i bal. Jutro już będziemy mieli sposobność spędzenia miłego i pożytecznego wieczoru. Komitet Pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża Złączonych Towarzystw Żeńskich wspólnie z Tow. M. P. św. Alojzego Gonzagi nie wątpią, że usiłowania ich zostaną należycie poparte przez tutejszą polonję.

W koncercie wezmą udział pierwszorzędne siły artystyczne, pp.: M. Marjewska, artystka teatrów warszawskich, F. Linke, doskonały sopran, oraz panowie: J. Kalini, tenor, śpiewak operowy i p. A. Brachocki, pianista.

W przedstawieniu wezmą udział najlepsze siły Teatru Ludowego. Po przedstawieniu bal.

Program ten jest bardzo zachęcający, a jeżeli do tego dodamy, że dochód z wieczoru przeznaczony będzie na potrzeby Polski, to zgóry powiedzieć można, że powodzenie wieczoru jest zapewnione.

Śmierć słynnego lingwisty Berliz'a

Zmarł tutaj słynny lingwista, założyciel szkół i znakomitej metody nauczania obcych języków, Maksymiljan D. Berlitz, zamieszkały pn. 263 Edgecombe Ave. Śmierć spowodowana sercową chorobą nastąpiła nagle.

Berlitz urodził się przed 67 laty w południowych Niemczech i przyjechał do Ameryki dzieckiem. W 1878 roku zorganizował on swoją pierwszą szkołę w Providence, R. I., którą spotkała się z takim powodzeniem, że pozakładał później cały szereg podobnych szkół na całym Wschodzie Stanów Zjednoczonych i w Europie. W końcu szkoły Berlitza sięgały liczby 300 i znajdują się prawie w każdym dużym mieście świata. Większą część swojego życia spędził on na podróżowaniu po całym świecie, odwiedzając swoje szkoły, w których jego system był używany.

Główną zasadą tego systemu jest naleganie na ucznia, aby nie używał swojego języka podczas lekcji i zmuszanie do mówienia w języku, którego pragnie się nauczyć.

Berlitz był odznaczony za swoją pracę wieloma nagrodami i tytułami.

Brooklyn, N. Y.

Skład futer okradziono. — Pięciu złodziei wtargnęło tylnemi drzwiami do składu futer Excellent Fur Dressing Co., pn. 28 Adelphi ul., w Brooklynie. Stróż nocny, M. Dudrich usłyszawszy szmer w składzie, wszedł tam, aby przekonać się skąd ten szmer pochodzi. Wtem trzech drabów rzuciło się na niego. Powiązali go i zakneblowali usta. Jeden stanął nad nim z rewolwerem w ręku, a dwaj pozostali poczęli wyładować futra, temi samemi drzwiami, któremi weszli.

Zabrali futer ogółem za przeszło 20.000 dolarów.

Po trzech godzinach dopiero udało się stróżowi wyswobodzić usta i począł wołać o pomoc. Dotąd nie znaleziono jeszcze złodziei.

Wieczorek naukowo - towarzyski. — W niedzielę, 10-go kwietnia, w szkole przy kościele Ś-tego Krzyża, 159 — 15ta ul., w South Brooklynie, odbędzie się wieczorek naukowo - towarzyski, którego program będzie bardzo urozmaicony.

Między innemi ob. J. Potocki wygłosi odczyt na temat: „Religja a Państwo." Ob. Sikora wypowie monolog p. t. „Dwa Srule z Torunia".

Początek wieczorku o godzinie 5ej po południu. Bilet wstępu 25 centów. Za bilet wstępu można będzie wygrać złoty zegarek damski. Dochód przeznaczony na szkołę polską dla dzieci. Ks. W. Trzepięrczyński.

Tow. Dram. Im. Henryka Sienkiewicza w Brooklynie, przez pięć lat swego istnienia pracuje szczerze na niwie narodowej i dla celów dobroczynnych. Dużo razy Tow. urządzało rozmaite przedstawienia amatorskie, z wielkiem powodzeniem, bo doskonale dobrany zespół amatorów wywiązuje się znakomicie. Zawdzięczamy Sz. Polonji z Brooklyna i okolicy liczne poparcie przez uczęszczanie na nasze przedstawienia. Dzięki temu dość poważna suma została nieraz przesłana do Polski — na Sieroty i Polski Czerwony Krzyż. Pozwolimy sobie przypomnieć Szanownej Polonji, że Tow. Dram. Im. Henryka Sienkiewicza urządza przedstawienie p. t. „Dzieci Wdowy", wspaniały melodramat w 6-ciu odsłonach, w niedzielę, dnia 10-go kwietnia r. b., o 7:30 wieczór, w McCadden sali na Berry ul., pom. South 2 i 3 w Brooklynie. Mamy niepłonną nadzieję, że Szanowna Publiczność, jak dotychczas, tak i obecnie poprze nasze usiłowania w pracy i jaknajliczniej przybędzie w dniu oznaczonym, a my ze swej strony dodamy wszelkich starań, aby całość wypadła jaknajlepiej.

Prosząc o łaskawe poparcie, pozostajemy z uszanowaniem

Komitet.

Jersey City, N. J.

ENTUZJASTYCZNE PRZYJĘCIE KAPITANA J. KADEN-BANDROWSKIEGO

W ubiegły czwartek wieczorem odbył się tu wspaniały wiec na sali Białego Orła, pn. 335-337 Newark Ave., na którym przemawiał Kapitan J. Kaden Bandrowski.

Kapitan Bandrowski, literat, legjonista i szef biura propagandy Naczelnego Dowództwa, przyjęty został bardzo entuzjastycznie przez zebraną publiczność, która rzetelnie dopisała, pomimo płatnego wtępu.

Szkoda tylko, że z powodu zepsucia się maszyny nie mogły być pokazywane obrazy, jakie kap. Bandrowski przywiózł ze sobą z Polski. Szkoda ta jednak zostanie naprawioną dzisiaj po południu. Na tej samej bowiem sali dzisiaj popołudniu zostaną pokazane te obrazy dla wszystkich, którzy brali udział w czwartkowym wiecu bezpłatnie.

Spieszcie więc na salę Białego Orła na obrazy, których już nie będzie więcej sposobności zobaczyć.

W niedzielę, 10-go kwietnia, na hali Białego orła, pn. 335-337 Newark Ave., Jersey City, N. J. odbędzie masowy Wiec Informacyjny, na który zaproszeni są wszyscy polacy i polki z Jersey City i okolicy.

Na wiecu tym będą poruszane bardzo ważne sprawy polskie, które obchodzą każdego, komu miłą jest Polska. Usłyszymy z ust mówców, jakie są nasze obowiązki względem Macierzy w chwili obecnej.

Stawcie się wszyscy. Początek o godzinie 5ej po południu.

NEWARK, N. J.

Znowu napad bandycki na jubilera. — Zakład jubilerski pod firmą Heyman Brothers, pn. 129 Oliver ul., został napadnięty przez trzech bandytów. W czasie napadu w zakładzie znajdowali się: Harry Heyman, jeden z właścicieli oraz panna G. Lerner, buchalterka.

Według opowiadania p. Heymana, znajdował się on przy kasie ogniotrwałej, przeglądając biżuterję, kiedy zapukano do drzwi. Poszedł otworzyć drzwi, a wielki mężczyzna z rewolwerem w ręku kazał mu podnieść ręce do góry.

Za nim weszło jeszcze dwuch bandytów, którzy przystąpili odrazu do roboty. Panna Lerner, zobaczywszy bandytów — krzyknęła i padła na ziemię zemdlona.

Bandyci splądrowali wszystkie szafki i szuflady, kasę ogniotrwałą a następnie podeszli do Heymana i zabrali mu nieobsadzone brylanty, wartości— 650 dolarów, które ten miał w kieszeni od kamizelki, oraz 500 dolarów w gotówce.

Bandyci nie pozostawili w spokoju nawet buchalterki nieprzytomnie leżącej na podłodze. Zdjęli z niej pierścionek brylantowy wartoci 25 dolarów, oraz zegarek ręczny wartości 50 dolarów.

Po dokładnym obrabowaniu bandyci ulotnili się z biżuterją i gotówką na ogólną sumę 21000 dol., przytem tak zterroryzowali jubilera, że ten przez jakieś 15 minut jeszcze nie śmiał się ruszyć z miejsca po ich odejściu.

HACKENSACK, N. J.

Kolektor podatkowy sprzeniewierzył pokaźną sumę. — Fryderick H. Herring, kolektor podatkowy z Park Ridge, zjawił się u byłego majora F. A. Selbert'a i przyznał się do sprzeniewierzenia od 10 do 15 tysięcy dolarów. Postawiono go pod kaucją 5,000 dolarów.

Herring jest żonatym i ojcem pięciorga dzieci.

PITTSBURGH, PA.

Burzliwy wiec ukraiński. — Ukraińcy tutejsi zwołali wiec do Teatru Lyceum w celu jednomyślnej pracy na korzyść nowego rządu ukraińskiego. Okazało się jednak, że dwa prądy pomiędzy zebranymi są tak silne i sprzeczne, że niepodobieństwem było nawet przeprowadzić zebrania.

Stronnicy jednej partji nie chcieli dopuścić do głosu stronników drugiej partji i naodwrót. Hałas się stawał coraz większy, wobec czego oficer policji zagroził zebranym, że jeżeli się nie uspokoją i nie poprowadzą wiecu, jak się należy, to będzie zmuszony zebranych usunąć z sali. Ponieważ jednak do tego ostrzeżenia nie zastosowano się, policja salę oczyściła z publiczności.

Pokrzyczeli, pohałasowali i do porozumienia nie doszło.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

DEPESZE

(Ciąg dalszy ze stronicy 1ej)

RADA UKRAIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ UCHWALA WOTUM ZAUFANIA SWEMU RZĄDOWI

(Telegram własny „Nowego Świata).

WARSZAWA, 8 kwietnia. — Obradująca w Tarnowie, w Małopolsce Rada Ukraińskiej republiki Ludowej, uchwaliła wotum zaufania swojemu rządowi w sprawie dalszego utrzymania przyjaznego stosunku pomiędzy rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej, a rządem Rzeczypospolitej Polskiej.

ZABURZENIA WŁOSKO-KROACKIE W ISTRJI TRWAJĄ DALEJ

WIELKA LICZBA RANNYCH ŻOŁNIERZY WŁOSKICH WZIĘTA DO SZPITALI.

TRJEST, 7 kwietnia. — Walki pomiędzy ludnością kroacką a włoskiemi agitatorami politycznemi w okolicy Karnicy w okręgu Pola trwają w dalszym ciągu i przybrały groźne rozmiary, szczególnie w okolicach zagłębia węglowego, które się znajduje obecnie pod kontrolą robotników kroackich od kilku tygodni.

Przywódca robotników kroackich Cillega, który kierował atakiem ludności kroackiej na agitatorów włoskich, ma zapewniać robotników kroackich, że Istrja wkrótce zostanie przyłączona do Jugosławji.

Miejscowość Karnica i kilka innych wsi zostały opuszczone przez ludność kroacką.

Jakkolwiek wieś Karnica jest zajęta przez wojska włoskie, jest jednak dokoła ogłoszona przez obozującą ludność kroacką. Wielka liczba rannych żołnierzy włoskich i członków włoskiego stronnictwa Fascitti została przewieziona do szpitali w Pola i Trjeście. Wielu rannych znajduje się w stanie umierającym. Liczba rannych i zabitych kroatów nie została sprawdzona.

NIEMCY PROSZĄ ALJANTÓW O DANIE IM GÓRNEGO ŚLĄSKA

BERLIN, 8 kwietnia. — Rząd niemiecki wysłał równobrzmiące noty do rządów aljanckich i międzyaljanckiej komisji plebiscytowej w Opolu na Górnym Śląsku, w których oświadczają, że pomimo gróźb ze strony polaków podczas plebiscytu, wyniki głosowania wykazują dowodnie (większością ogólnej liczby głosów), że Górny Śląsk pragnie pozostać przy Niemczech. Rząd niemiecki w notach podsuwa aljantom myśl, aby obszar plebiscytowy został przydzielony do Niemiec.

„Niemcy — brzmi nota niemiecka — robią tę propozycję, będąc silnie przekonane, że Górny Śląsk bardziej nie może istnieć nadal bez Niemiec, jak Niemcy bez Górnego Śląska. Gdy Górny Śląsk zostanie oddany Niemcom, rząd niemiecki przyrzeka dać prawa mniejszości — polskiej mniejszości narodowej a także dostarczyć Polsce wszystkich produktów Górnego Śląska, dopóki bogate pola węglowe w Polsce nie zostaną należycie rozwinięte i pomoc Polsce do rózwoju i rozbudowania wydobywania węgla z tych pól węglowych".

NIEPODLEGŁOŚCIOWCY IRLANDZCY GODZĄ SIĘ Z NARODOWCAMI

DUBLIN, 8 kwietnia. — Joe. Devlin, przywódca narodowców w mających odbyć się wyborach do parlamentu dla północnej Irlandji prowincji Ulster i Eamon de Valera, przywódca niepodległościowców irlandzkich zatwierdzili umowę zawartą ubiegłego miesiąca na mocy której niepodległościowcy irlandzcy w północnej Irlandji w wyborach do parlamentu Ulster, będą głosowali razem z narodowcami irlandzkiemi, przeciw ulsterczykom, zwolennikom Anglji, którzy dążą do podziału Irlandji na dwie części, południową katolicko-irlandzką i na północną protestancko-angielską.

Wszyscy kandydaci z partji narodowej zgodzili się na zasadę samostanowienia Irlandji o swoim własnym losie i zobowiązali się wstrzymać od wstąpienia do parlamentu utworzonego przez rząd angielski.

POTRZEBUJEMY 10 numerów „Nowego Świata" z 22 stycznia i 10 numerów z 24 stycznia b. r. Posiadający zechcą łaskawie przesłać takowe do redakcji za co będziemy im serdecznie wdzięczni. — Adres: 24 Union Square, New York.

Wiece Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie"

Farnumsville, Mass. — Sobota, 9-go kwietnia, o godzinie 7ej wieczór, w sali Jana Ramijana.

KALENDARZYK — ZABAW —

10 **Kwietnia** — Komitet Złączonych Towarzystw Żeńskich niesienia pomocy Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi i Towarzystwo Św. Alojzego urządza zabawę w Domu Narodowym, o godzinie 6:30 WIECZOREM

15 **Kwietnia** — Bal Towarzystwa „Moniuszko" w Domu Narodowym, w South Brooklynie.

7 **Maja** — Polska Szkoła Techniczna — zakończenie roku i bal w Domu Narodowym — 19-23 St. Marks Pl., N. Y.

21 **Maja**—Zabawa Sokola urządzona przez gniazdo No. 7 w Domu Narodowym.

26 **Czerwca** — Wielki Doroczny Piknik połączonych towarzystw: „Echo", „Moniuszko" i „Gwiazda Wolności" w Manhattan Casino, przy West 155ej ulicy.

24 **Września** — przedstawienie i bal Ligi Kobiet.

5 **Listopada** — Roczna Zabawa T-wa Sokół, gniazdo No. 7, w Domu Narodowym.

Drobne Ogłoszenia

POTRZEBA MĘŻCZYZN

WIELKI fabrykant potrzebuje agentów do sprzedaży koszul, spodniej bielizny, pończoch, sukni damskich, bluzek — wprost po domach. — Pisz po wzory: **Madison Mills, 503 Broadway, New York City.**

POTRZEBA mężczyzn. — Stała robota; dobra zapłata. 280 Graham Ave., blisko Grand St., Brooklyn. (12m)

POTRZEBA KOBIET

POTRZEBA dobrą krawczynię do zakładu krawieckiego, wdowę, lub starszą pannę. Zgłosić się osobiście lub listownie: 109 Palisade Ave., Yonkers, N. Y., A. Woyt. (10f)

POTRZEBA kobiety do ogólnej domowej roboty. Dobry dom i zapłata. Mark, 1729 President St., Brooklyn. (10f)

POTRZEBNA kobieta do domowej roboty na farmie. Zgłosić się: Lazitc, 925 Marcy Ave., Brooklyn, N. Y. (19f)

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej roboty domowej. Dobry dom i zapłata. Mark, 1729 President St., Brooklyn. (8f)

POTRZEBA dziewczyny do usługi do stołu w luch room. 333 E. 74 ul., New York. Zgłosić się pomiędzy 4 a 6 po poł. (9f)

POTRZEBA kobiety do ogólnej domowej roboty, 2 wieczory i każda niedziela wolne, troje dorosłych ludzi. Mrs. Manster. 93 West 103 ul. (9f)

DZIEWCZĘTA

które dopiero co wylądowały lub dłużej są w Ameryce, zawsze mogą dostać najlepsze posady bezpłatnie przez UNITED EMPLOYMENT AGENCY. INC. Główne Biuro: 165 E. 72 ul. Drugie biuro: 230 E. 4 ul.

Przyjdźcie do nas. Jesteśmy w sąsiedztwie z wami. Rozmawiamy po polsku. Jesteśmy największą polską ajencją. Polskie dziewczęta są zadowolone z naszej ajencji.

POSZUKIWANIA

POSZUKUJE SPÓLNIKA

Do dobrze płatnego, wyrobionego przedsiębiorstwa z małym kapitałem. Zgłosić się listownie: 2358 E. Allegheny Ave. (9, 10, 14)

POSZUKUJE An. Kaczmarka i Katarzynę z domu Berownę, niedawno przybyłych z Polski. Julja Pakulska, 189 Parker Ave., Passaic, N. J. (10)

SZOFER poszukuje pracy w prywatnej familji lub na farmie. Piotr Szyszkowski, 211 East 25 ul. (9m)

MŁODY mężczyzna poszukuje pokoju w South Brooklynie lub Bay Ridge, z życiem lub bez. Odpowiedzi adresować: J. M., c/o Polish Information, 40 West 40 St., New York. (10)

POSZUKUJE się pomieszkania z wiktem dla mężczyzny z dwoma chłopakami 7 i 5 lat przy polskiej familji. Odpowiedzi proszę nadsyłać do: „Nowego Świata", A. Z. (9)

SPRZEDAM tanio dom z ogrodem, zdrowa piękna i górzysta okolica w New Yersey półtora godziny od New Yorku. Blisko stacji. Szkoła i grosernia na miejscu. 507 East 16th St., Zieliński. (10)

SZOFER poszukuje pracy w prywatnej familji lub na farmie. Piotr Szyszkowski, 311 East 25 ul. (11m)

NA SPRZEDAŻ

SPRZEDAM 6-pokojowy dom, wanna, strych, stodoła i osobna lota na rogu Westchester Sq. Stacja, Bronx. Romen, 95 W. 183 ul. Telefon: 773 Fordham. (9)

FIRMA produkująca guziki i galanterję z masy perłowej sprzedaje całkowicie wyekwipowaną fabrykę w Newark, N. J. Pisać lub zgłosić się: Hampton Button Mfg. Co., 65 N J R R Ave., Newark, N. J. (12)

RÓŻNE

INSTRUKCJE

Angielskiego języka nauczymy w czterech tygodniach przez pocztę. Nowy system, nie potrzeba książki ani słownika. Rezultat gwarantowany na piśmie. 25c za lekcję. Osobiste lekcje w czasie od 9ej do 9ej — 75c za lekcję. Zgłosić się po informacje: MISS BLANCHE SCHWEITZER 1264 Lexington Ave., cor. 85ej ul. New York, N. Y. „Dept. 100"

NEW YORK AUTO SCHOOL
302 E. 14th Street, cor. 2nd Ave.
kurs automobilowy instrukcje remontu jazdy. Lajsens gwarantowany $35

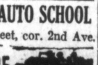

Nauka po polsku.

Telefon Stuyvesant 1553
DR. IZYDOR ARONS
SPECJALISTA CHORÓB KOBIECYCH
GODZINY: 12 do 2 p. p. 6 do 8 p. p. oprócz niedziel
306 E. 15 ulica blisko 2ej Ave. New York City
WATERBURY, CONN. 185 N. Main ul.
W niedziele od 11:30 do 4:30 po poł.

Telefon 1686 Orchard
Cathedral 9466
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY: 1:30—2:30 po p.-ł. 7—8 wieczór 11—1 niedziele
58—7th St. NEW YORK

Telefon: Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
12—2 po poł. 6—8:30 wieczór w niedzielę do godziny 2ej po poł.
31 E. 10th ST. NEW YORK

Telefon: Orchard 6352.
DR. S. M. KAUFMAN
Specjalista wewnętrznych i chronicznych chorób
111 E. 7th St. NEW YORK
(Obok kościoła św. Stanisława.)
Godziny: od 9 rano do 9 wieczorem. W niedziele do 2 po południu.

Telefon: Dry Dock 9930
ADWOKACKIE POLSKIE BIURO
Załatwia wszelkie sprawy cywilne i kryminalne
POST & HORN
116 East 7th St. NEW YORK
Godziny biurowe od 9 r. do 8 w.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

DZISIAJ KURS
za pocztowe przesyłki do Polski
775
POLSKICH MAREK ZA DOLARA
Żądaj nasz artykuł wyjaśniający pokrycie kosztów wysyłek
Przyjdź w górę miasta
Za 5 centów wydane na jazdę, zaoszczędzisz sobie kilka dolarów
Najstarszy Polsko-Amerykański BANKIER
S. DE VITA
2105 First Avenue
na rogu 108ej ulicy
NEW YORK, N. Y.
BANK ZAMKNIĘTY W NIEDZIELĘ

H. KARWAŃSKI
STROICIEL FORTEPIANOW
Wykonuje wszelkie reperacje przy Fortepianach i Pianolach
681 Melrose Ave. Bronx, New York

MŁODA POLSKA, INC.
TOWARZYSTWO AKCYJNE PRZEMYSŁOWO HANDLOWE
212 EAST 12 STREET, NEW YORK, N. Y.
Celem tow. Akc. MŁODA POLSKA, Inc., jest zaprowadzenie linji KOMUNIKACYJNYCH i podniesienie przemysłu w Polsce.
Wszystkie akcje są COMMON STOCK i kosztują $50.00 za sztukę. — Zapisujcie się na członków Młodej Polski, Inc.
YOUNG POLAND. INC.
212 East 12th Street, New York, N. Y.

Tow Śpiewu Moniuszko w So. Brooklynie
urządza
KONCERT I BAL
w Prospect Hall, Prospect Ave., blizko 5-ej Ave.
W SOBOTĘ, DNIA 16-go KWIETNIA, 1921,
z udziałem pani Marjewskiej, artystki sceny warszawskiej, Pana K. Gutowskiego, skrzypce solo Panna Marja Kozłowska, baletnica wraz z trupą muzyczną. — Śpiewy chóralne męskie i żeńskie.
Orkiestra symfoniczna pod batutą prof. P. Feldhanna.
Bilety rezerwowe i loże.
DOJAZD: — Wziąć 4th Ave. B. R. T. Subway do Prospect Ave stacji.

PHILADELPHIA I OKOLICE

Z wiecu kap. Juljusza Kaden-Bandrowskiego

Zapowiedziany wiec na dzień 6 kwietnia przez Stowarzyszenie Mechaników Polskich wypadł imponująco. Duża sala Litewska wypełniła się publicznością szczelnie po brzegi, tak, że nie było mowy aby można się przecisnąć od estrady do drzwi. Wszystkie krzesła jakie sala ta posiadała były zajęte, oprócz tego wszystkie boczne miejsca były przepełnione, tak, że publika musiała stać nawet w oknach.

Przewodniczył org. ob. S. Hołdowicz, sekretarzował P. Świerczewski.

Pierwszy mówił przedstawiciel „Nowego Świata", ob. Z. Dodatko, przedstawiając publiczności w krótkiem i treściwem przemówieniu życiorys znakomitego pisarza, bohatera-żołnierza, Kapitana Bandrowskiego, który od swej młodości stanął w szeregach Młodej Polski, niosąc światło słowem i piórem, zaczynając od chłopskich strzech i robotniczych suteryn, krzepiąc ducha, urabiając i budując tę Wolną demokratyczną Polskę przy boku przedstawiciela dzisiejszej Młodej Polski, a dzisiaj Wolnej, który jest wyrazem i symbolem oręża polskiego. A jednak są nikczemnicy, którzy rozszerzają gangrenę i korupcję znieważającą Piłsudskiego. Wydają tajne komunikaty za chłopskie dolary, aby ludzi tej miary co Piłsudski i jego żołnierz kapitan Bandrowski znieważyć. Ostatnio taki dokument był umieszczony w „Nowym Świecie" o kapitanie Bandrowskim (głosy hańba im i t. p.). Przemówienie ob. D. publika entuzjastycznie oklaskiwała.

Mowa Kapitana Bandrowskiego

Publiczność wita nad wyraz z całego serca i duszy entuzjastycznie, szlachetną, sympatyczną postać Kapitana, żołnierza Pierwszej Brygady, przez powstanie, wznoszące gromkie okrzyki na cześć Jego i Jego Wodza.

Kapitan Kaden - Bandrowski, rozpoczynając swą mowę od emigracji 1831 — 1863 r. do ostatnich dni, zatrzymuje się dłużej nad emigracją ostatnich lat. Emigracja ta szła falą hen daleko w dal od Ukrainy po Ural, do Westfalji i za ocean, bez różnicy klas. Lecz ta emigracja nie była taką jaka się obecnie wytworzyła, aby mogła być tak wydajną i twórczą, której jestem gościem.

Twórczie tę pracę, pomagajcie polsce nie jałmużną, ale intensywną pracą, którą w części już wypełniacie w takich organizacjach jak Stowarzyszenie Mechaników Polskich.

Co jest Polska, co jest Ameryka

Uważam jako żołnierz, nie chwaląc się, że jestem nim, bo Polska ma takich żołnierzy moc. Ale nie można mierzyć miarą amerykańską nawet Europy. Ja obecnie przyjechałem z Francji do Ameryki. I ta Francja, kraj bogaty, opływająca dawniej w różne dostatki i zbytki, mająca złota wbród, dzisiaj nie może sobie pozwolić na takie wygody jak wy tu macie. Dzisiaj w tej Francji i Polsce kto ma mydło, to jest zbytek, nie dlatego, aby ten lud był niechlujny, brudny, jak niektórzy wam opowiadali, lecz dlatego, że niema tych produktów.

Wyzwolenie Polski

Dzięki tym, którzy stanęli w szeregach Legjonowych, powstrzymało się ducha. Przygotowało się zastęp żołnierzy, na który to cel wy tu zbieraliście pieniądze na Legjony. Gdybyście byli w 1918 r. i widzieli te masy zgłodniałe armji polskiej i zastępów ludności, wówczas moglibyście ocenić ten wysiłek tej Młodej Polski. Armja Polska wynosiła wówczas parę bataljonów i pare armat. Oto kto bronił tej Polski, którą wyrwacano, gdy Piłsudski był w więzieniu niemieckiem. Ale chociaż Piłsudski był w więzieniu, Jego duch był z nami i ten duch dokonywał cudów.

Stosunek Armji Robotniczej

Nie zapomnę nigdy, jak armja robotniczo - chłopska walczyła o Polskę. Jak potem ten tłum poszedł do Belwederu, wołając: wyjdź do nas, daj nam jeść, bo dzisiaj już jest ta Polska! I ten Piłsudski, ukochany Wódz, który ich prowadził przez 25 lat, otworzył drzwi, wyszedł w swym szarym mundurze, bez odznak, szlif, jak żaden w świecie inny wódz, i zawołał: czegóż wy chcecie odemnie, ja obecnie jak widzicie nic nie mogę pomódz. Czekajcie. Lud usłuchał bez szemrania, bez buntów i tu jest ten cud, tu jest ta moc.

Sprawa chłopska i robotnicza

Dwa miljony robotników bez pracy, ziemi, bez dachu nad głową — oto cośmy mieli w tych czasach. Ale Piłsudski powiedział: ja muszę mieć silny rząd, pogódźcie się i pogodzono się. Wybrano Witosa i Daszyńskiego. Co robił sejm — toczyła się walka o ziemię dla chłopa, a panowie mówili: nie damy nigdy. A jak dzisiaj? Czy macie to samo? Nie. Nie patrzcie na walkę polityczną, albowiem budować dom od Lwowa do Wilna, to trudna sprawa. Dzisiaj ten robotnik i chłop ma 8 godzinny dzień pracy.

Czy naród pracuje — to dowód, że uruchomił 40 procent przemysłu. Ale jak konstytucja nie mogła być tak doskonałą, jakby się tego spodziewano, bo nie było posłów takich jak potrzeba. Albowiem co można zrobić bez maszyny na jakiemś polu pracy. Ale powiedziano i zrobiono. Musisz oddać maszyny i ziemię. Nie będziesz jeździł do Monte Carlo zagrywać się w ruletę.

Czasy się zmieniły — ten Bartek, Wojtek już dzisiaj nie całuje panów w rękę. On ma swój ubiór narodowy dla parady. Ale ma i ubiór taki jak wy. Dziwnych rzeczy chłopu się dzisiaj zachciewa na wsi: światła elektrycznego, nawet wodociągów i kanalizacji. A no trudno, panowie muszą się z tem zgodzić. Nie będą w karty przegrywać, jeździć zagranicę. Bo dzisiaj ta Polska ma być wszystkich matką.

Obrona kraju

To jest najważniejsza ofiara krwi. Najważniejsze to, że mamy złych sąsiadów — Rosję i Niemcy. Rosja ma wszystkiego wbród, ale niema pracowitości. Dlatego czyha na zdobycz; dlatego Polska musi mieć armję. Polska dzisiejsza wolności i zwycięstwa ma dzielnych generałów, jak Śmigły, Sosnkowski. Żołnierz podczas najazdu bolszewików nie spał po trzy tygodnie. Nikt może w to nie uwierzy, ale ja byłem świadkiem. Brak było amunicji, nie mówiąc o innych materjałach. I oto w tym momencie, gdy stworzono silny rząd na żądanie Piłsudskiego, wydaje Wódz odezwę. Co się dzieje? Wszyscy idą w bój, cała Polska, nie 1831 r., ale Polska Młoda. Gdzie ta straszliwa siła? Czy znajdzie się wódz, któryby poprowadził naród 30-miljonowy?

Wszyscy tracą głowy, wiarę. Piłsudski jednak wiary nie stracił. Układał plany i wydawał rozkazy. A teraz wytłómaczcie mi kto ten cud stworzył? Jakim cudem to się stało, że ta armja wyczerpana, głodna i bosa nie rzuciła karabinów? Dajcie mi taką armję, po każdie mi takiego Wodza!

Dlaczego żołnierz słuchał? Bo wiedział, że ten wódz wygra. I ten żołnierz się nie omylił.

Nie zapomnę, jak żyć będę i póki żyć będzie naród polski, jak 16go sierpnia 1920 r. Piłsudski wystawił dziesięć dywizyj i sam stanął na froncie. W ciągu 4-ch godzin bezustanku na prawo i lewo wydawał rozkazy.

Piłsudski wbił się w tę masę bolszewicką, którą posiekał nagulasz w kawałki, prowadząc swe dywizje tak, że nie nadążyły brać do niewoli. Któż to zrobił — to Polska zrobiła, Polska chłopsko robotnicza i żołnierz. To jest ten cud nad Wisłą. A teraz pokażcie mi taki kraj, który ma takiego Wodza jak Polska. Pokażcie!

Tak zakończył swe przemówienie kapitan Kaden-Badrowski.

Przemówił następnie organizator S. M. P., ob. Dereń z New Yorku, o pracy Stowarzyszenia Mechaników.

Następnie przesunęły się przed widzami obrazy z wojny bolszewicko-rosyjskiej, różnego rodzaju boje, zgliszcza, walki, widoki Wilna i manifestacji, przemówień, widok Ostrej Bramy, miasta Grodna, przepraw przez rzeki Niemen, Narew. Posiadłości Stowarzyszenia Mechaników Polskich, fabryka traktorów i t. p.

Paradne było, gdy przesuwały się obrazy, a szczególnie postać Piłsudskiego, z publiczności wołano: a gdzie jest Paderewski? Wszyscy wybuchali śmiechem do łez. Inni dowcipkując, wołali: a to mu się udało, a inni jeszcze odpowiadali, że Paderewski kury hoduje.

Na zakończenie krótko przemówił Kapitan Kaden-Bandrowski, żegnając filadelfijczyków słowy serdecznemi, zachęcając do pracy na polu demokracji i odbudowy kraju.

Długo w pamięci pozostanie wiec Kap. Bandrowskiego w Filadelfji.

Nadmieniamy, że kto nie był na wiecu Kapitana Badrowskiego w Filadelfji, niechaj śpieszy w niedzielę, 10-go kwietnia do Camden, N. J.. Szczegóły w ogłoszeniu.

J. Z. D.

P. U. L.

Polski Uniwersytet Ludowy w Filadelfji w niedzielę, dnia 10 kwietnia b. r. o godzinie 5ej po południu, w Domu Polskim, 211 Fairmount Ave., H. W. Chybowski da odczyt na temat: „Kościół jako czynnik w historji Polski".

Prosimy o liczne przybycie.

W. Gawrysiak, sekr.

BACZNOŚĆ POŁUDNIOWA STRONA MIASTA FILADELFJI!

— ODBĘDZIE SIĘ —

WIELKI WIEC

KOMITETU OBRONY NARODOWEJ

w Poniedziałek, dnia 11-go Kwietnia, o godz. 7:30 wieczór, w Hali Litewskiej

RÓG MOYOMENSING I CHRISTIAN ULIC,

Na którym będzie przemawiał redaktor „Nowego Świata" z New Yorku obyw. A. KORONA i ob. J. Z. Dodatko z Filadelfji.

Pokładamy nadzieję, że południowa strona miasta stawi się gremjalnie, gdyż będą omawiane sprawy ważne, które każdego prawego obywatela Polski obchodzić powinny.

WSTĘP WOLNY. KOMITET.

K. O. N.

Posiedzenie K. O. N. odbędzie się w niedzielę, 10-go kwietnia, w Domu Polskim, o godzinie 10 rano. Ważne sprawy. Wszyscy są proszeni o przybycie.

P. S. L.

Do Szan. Członków i Sympatyków Polskiego Stronnictwa Ludowego

Zawiadamiamy niniejszem, że konferencja bardzo ważna szystkich kół Pol. Str. Ludowego w Phila. odbędzie się w niedzielę, dnia 10-tego kwietnia o godzinie 3ej po południu w Domu Polskim, 211 Fairmount Ave.

Wszyscy, którym dobro Polskiego Ludu na sercu leży, proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie, aby endeków z ich klerem i innych pouczyć, że szachrować, kręcić, ustępować i cofać Polskę wstecz lud polski nie pozwoli! Wara im!

O jaknajliczniejsze przybycie uprasza zarząd P. S. L. z siedzibą w Domu Polskim.

W niedzielę, dnia 10 kwietnia, b. r. o godz. 7:30 wieczorem odbędzie się w kościele chrześcijańskim pn. 923 S. Front ul, wielka uroczystość przyjęcie chrztu świętego przez kilku członków przyjętych do naszego kościoła. Podczas tego obrzędu przemawiać będzie ks. E. Lipiński z Newarku, N. J. Ksiądz A. Czaplik, kaznodzieja miejscowy dokona ceremonji chrztu św.

Wstęp wolny.

Wszystkich serdecznie zapraszamy.

Komitet.

Nicetown

Posiedzenie członków P. S. L. „Wyzwolenie" odbędzie się w czwartek, dnia 14 kwietnia, w sali Pułaskiego, o godzinie 7:30 wieczorem.

Proszeni są wszyscy, interesujący się sprawą ludową.

M. Piątkowski, sekr.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

WIELKI WYBÓR
swetrów z czystej wełny, także włóczki wełnianej, pończoch i materjałów sportowych, najniższa cena w mieście.
JÓZEF HARTMAN
1633 Germantown Ave.
DIA 7112.

LIBERTY BONDS
$50, $100, $500, $1000
KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY ZA GOTÓWKĘ
ISAAC STARR, JR. & CO.
N. E. Cor. 16th & Sansom
Członek Phila. Stock Exchange
I N. Y. Cotton Exchange

BILETY OKRĘTOWE WPROST DO I Z GDAŃSKA i innych portów. CZEKI I PRZEKAZY.
posyłamy do wszystkich części świata.
Upoważniony agent — Wszystkie Linje Okrętowe, przedstawicielem, Kompanji Turystów. — Zagraniczne czeki i przekazy. — Sprzedaję i kupuję zagraniczne pieniądze.
ARNOLD KATZ
PRYWATNY BANKIER
716 Walnut Street, Philadelphia, Pa.
Założony 1885. Notarjusz.

Chcesz dobrze widzieć — sobacz mnie. Oczy egzaminowane, szkła dobierane.
DR. M. KAUDERER
Specjalista Wzroku
518 West Girard Avenue
Philadelphia, Pa.
Bell Phone: Market 4025

NAJSTARSZA POLSKA GOSPODA
HALA BILARDOWA
SMACZNE PRZEKĄSKI
Róg 3ej i Brown ul.
B. KLIMEK
Telefon: Market 4647

GAYETY THEATRE
8ma ul, poniżej Vine ul.
Philadelphia, Pa.
Najlepszy dom burlesku w mieście
40 chórzystek 40
Zapasy co piątek wieczór.
The Marry Mad Caps.

FARMY
domy na wsi do sprzedania
North Jersey Coast
Plus po listę
FORUBETT FARM AGENCY
1006 Sunset Avenue
North Asbury Park, N. J.

CZY RADJUM NARESZCIE ODKRYJE NAM ZASŁONĘ TAJEMNICZĄ

Jeżeli jesteście chorzy a chcecie być zdrowi zawsze, piszcie po książkę która opisuje jak i dlaczego ten prawie nieznany i zadziwiający środek przynosi ulgę cierpiącym na reumatyzm, ból kulszowy, podagra, neurtitis, neuralgje, choro nerwy, nieczystą krew, choroby żołądka, serca, płuca, wątroby, nerki i inne dolegliwości, dniem i nocą. W ten sposób Premienik Radjum wchodzą do systemu, przyczynia się do dobrej cyrkulacji, posiadwienia gousności, wyrzucenia nieczystości i doprowadzenia nerwów i systemu do normalnego stanu—a zobaczycie że wkrótce będziecie powracali do zdrowia.

By wypróbować znakomite odżywiające i żywotne efekty tego środka, przyślemy wam na próbę z gwarancją zwrotu pieniędzy jeżeli całkowicie niezadowolnieni będziecie. Możecie wtedy sami osądzić wartość tego środka. Jakiekolwiek są wasze cierpienia, możecie spróbować NA NASZĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

Po bilans szczegóły zgłoszcie się lub piszcie do: Dept. P, Radium Appliance Sales Co., 1626-28 Arch St., Pokój 40, Grand Fraternity Bldg., Philadelphia, Pa.

KALLMAN & ROSEN
Asekuracyjni Agenci
510 Real Estate Trust Building
Broad i Chestnut ulice
Potrzebują kilka dobrych mężczyzn do sprzedawania asekuracji na podstawie napłaty komisowej.

Telefon: Kens'n 500—J
Dr. L. J. BALASA
DENTYSTA
2640 E. ALLEGHENY AVE.
PHILADELPHIA, PA.

JAKÓB JURASZ
Księgarnia, Drukarnia Polska. — Skład książek i wszelkich przyborów szkolnych, i do pisania. — Przybory muzyczne, nuty. Gramofony, rekordy. — Skład lekarstw. Cygar, papierosów. — Agencja gazet.
3170 Richmond St.
PHILADELPHIA, PA.

THE HOMEN OPTICAL COMPANY
OPTOMETRYSTI I OKULIŚCI
104 North 10 Ul.
2 domy na północ od Arch ul.
Philadelphia, Pa.
Godziny: Dziennie od 10 rano do 7 w.
Telefon: Walnut 3921

M. KAMIŃSKI
„łapichłop"
Agencja Kart Okrętowych do i z Europy
Wyrabiam aplikacje na paszporty i legalizacje.
Wysyłam pieniądze przez konsulat.
Agencja wszystkich gazet polsko-amerykańskich i krajowych
2359 Orthodox ulica
Frankfort Phila. Pa.

Telefon Tioga 5142
Franciszek Schurgot
NOTARJUSZ PUBLICZNY
(REALNOŚCIOWY)
Agencja okrętowa na 14 linji okrętowych
Sprzedaje karty okrętowe po cenach kompanicznych,
Wyrabia wszelkie aplikacje.
Również na paszporty: polskie i amerykańskie.
Kancelarja otwarta od godz. 9ej rano do 9ej wieczorem
1645 Hunting Park Av.
(NICETOWN)
Philadelphia, Pa.

Jeżeli masz samiar kupić lub interes, zgłoś się do
LIMOSAINE
Brokier
Prędko załatwi interes za ciebie czymy za zapłacenie się. Nie d si aż po sprzedaży.
1011 Chestnut St., Phila
Pokój 535.

Auto-Haemic Ins
DR. GREISS
1435 Chestnut
FILADELFJA, PA
Medyczny Dyrekt
Pokój 210-211, 2gie
Specjalista w leczeniu chronicznych
GODZINY:
Poniedziałek, środa i od 9-ej do 8-ej
Wtorek, czwartek i 9 do 6. Niedziela 10

UWAGA
Do sewnętrznego u „Silicated" okrytowa farb za galon. Pakowane sas wane kany do jednego Piszcie po próbki kolorów string's Supply House. 11-ej i Pitwater Ul., Ph

Samochody na publi licytacji
W sobotę każdego tygodnia sprzedawali na licytacji, w na szach, pn. 715 S. Scia ul. i 71 can ul. różne wyroby drogow mochodów, trolów i przyczepek chodów o 12 w południe punkt W tym tygodniu następnie n sprzedaży: Overland, Dod Buicks, Chevrolets, Hudson, 1-t Samochody są próbowane przy Jeżeli macie co do sprzedania, sam a my dostaniemy wam za za nie.
Samochody i troki bierzemy d prywatnie lub na licytacji. miarkowane komisowe.
SPEAR & RUSSELL, 715-21
Spear & Russell
715-21 So. Third Street
Philadelphia, Pa.

SPRZEDAŻ SZYFKART
Czy chcesz kupić dom lub sprzedać?
Czy chcesz zaciągnąć pożyczkę z Banku lub z Tow twa Budowniczego?
Czy chcesz ubezpieczyć swą realność lub meble od
Czy chcesz sporządzić jakiekolwiek dokumenty mocnictwa, akty kupna i sprzedaży?
Czy masz zamiar jechać do Polski i potrzebujesz port i szyfkartę, lub chcesz kogo sprowadzić do Ame
Zgłoś się do
WACŁAWA FRYSZTACKIEGO
817 N. 3rd St., Philadelphia, Pa.
Biuro Realnościowe, Notarjalne i Kart Okrętowych
Informacji udzielam darmo.

PŁACIMY AMERYKAŃSKIE DOLAR W POLSCE
Skorzystajcie z tej świetnej okazji i wyślijcie Ameryka Dolary do waszej ojczyzny przez nasz nowoczesnie urz dzony Departament Foreign Exchange.
Pieniądze, które wyślecie, będą płacone waszym krew znajomym w Amerykańskich Dolarach. Jeżeli nie wy my, cała suma będzie zwrócona temu, kto posyłał z o nięciem wydatków spowodowanych przez tę tranzak
Otwarcie konta w pieniędzach zagranicznych
Bankowe konto może być otwarte po kursie pieniędzy granicznych, dajemy książkę bankową, płacimy procen depozytu. Pieniądze mogą być wybrane bez dania o tem przedtem w walucie pieniędzy zagranicznych lub w Amerykańskich Dolarach po kursie jaki będzie na giełdzie, pieniądze będą wybierane.
WYJAZD DO POLSKI
Bilety sprzedajemy na wielkie okręta znanych linji do ski i innych części Europy. Jesteśmy agentami i da najlepszą usługę i dokładną informację.
Oprócz godzin bankowych, biuro otwarte jest w każd piątek wieczór od godziny 7 do 9.
SOUTHWARK NATIONAL BANK
610 South Second St., Philadelphia,
Członek Federal Reserve System.
Zasoby przeszło $ 11,000.000.00.

DR. J. GOLDBERG
Dentysta dla pracujących ludzi
4-ta i South ulica, Wchód 405 South Street
PHILADELPHIA, PA.
Jeżeli masz kłopot z zębami, przyjdź i zobacz s mną, oszczędzisz pieniędzy i bólu.
Gwarancya
NISKIE CENY,
DOBRA ROBOTA
UŻYWAM 22 K ZŁ
WYRYWANIE ZĘB
BEZ BÓLU
Otwarte w czasie dnia i wieczorami, płacisz kied żesz, dziennie, tygodniowo lub miesięcznie.

Dla waszej wygody, komfortu i zdrowia
NOWOCZESNY GABINET DENTYSTYC
P. W., Róg 2ej i Market ul., Phila, Pa.
Dla waszej wygody, komfortu i zdrowi

ELK-HART
Budowa Doskonała
Cena Doskonała

SPECJALNY MODEL SPORTOWY
NA 6 PASAŻERÓW
$1845 na miejscu we fabryce.
PEŁNY WYBÓR — 7 MODELI — CZTERO SZEŚCIO-PASAŻEROWYCH.
CZTERO - PASAŻEROWE
$1295 na miejscu we fabryce
— spacerowe i wyścigowe. —
SZEŚCIO - PASAŻEROWE
$1595 na miejscu we fabryce
— spacerowe i wyścigowe. —
SPECJALNE 6-CYLINDROWE, 7-PASAŻEROWE COZEDAN'Y.
WYPŁATY WEDŁUG UMOWY.
FISHER MOTOR CO.
PRZEDSTAWICIELE
631-633 N. BROAD STREET
PHILADELPHIA, PA.
C. J. FISCHER,
Generalny Zarządca.
TEL.: POPLAR 1442.

ELJAN

K ODŁAMANA GAŁĄŹ

(Ciąg dalszy)

I przyznam się — rzekł ks. Ekonom — że to nas nie należy. Niech sam siebie pilnuje. Póki em był, trzymaliśmy na pasku. Już zdaje się, ni nasłuchali się. Teraz — basta.

, tak, pani moja — tak. Juści prawda. Niech bie pilnuje. No, ale że to zawsze strach o tych h. Ciało, pani moja wiadomo, mdłe. A i rozum jeszcze niebardzo ubezpieczony. Broń Boże wpływu...

My już na to nie poradzimy. Przez całe życie żna ich pilnować.

stanęło na tem, że na drugi dzień zrana ks. Szyronicz pod opieką pani Głuszyńskiej wyjedzie s. Gdy mu to zapowiedziano, trochę się zdziwił, przeraził, ale przystał na wszystko obojętnie i rozkazu wstał, aby swoje rzeczy zbierać do

droż kilkogodzinna odbyła się szczęśliwie. Za- w głąb kanapy, ks. Szymon drzemał prawie ały czas, a pani Głuszyńska, widząc to jego o- ie i niechęć do rozmowy, bynajmniej mu się zucała i sama zatopiła się w czytaniu gazet. — w powozie, który ich unosił ze stacji kolejo- Głuszyna, po drodze wijącej się wśród złocony- ól i łąk, otulonych już w wieczorne mgły, Szy- ywił się trochę, i zawiązała się, urywana wpra długiemi pauzami poprzecinana rozmowa. — inak powóz minął piękną murowaną bramę, na wspaniałych murów, zdobnych w wysoką wie- ogromnych alei parku, wielkiej sieni i szero- nodów, na widok kilku obcych postaci, które wy spotkanie gospodyni, stropił się znowu i wpadł niałe milczenie. Pewna zażyłość, która się wy- a między nim a panią Głuszyńską znikła. I się ogromnie samotnym i nieszczęśliwym.

piero, gdy się znalazł w swoim pokoiku na gó- rzwi się za nim zamknęły, odetchnął. Jakieś mi ucie bezpieczeństwa ogarnęło go za temi zamk- i drzwiami.

ejrzał się dokoła. Pokój był malutki, oklejony obiciem. W rogu stało zasłane łóżko szerokie polakierowanego drzewa, dalej takaż szafka, lnia, zastawiona mnóstwem dzbanków, mise- ększych i mniejszych, a nad nią wielkie zwier- w białej ramie. Pod oknem biurko, dwa prze- fotele i mały między nimi stoliczek, na któ- iła się lampa, osłonięta różowym, kwiecistym m. Od tego różowego abażuru światło padło na koik wesołe i do zorzy podobne. A w głębi o- się drzwi szerokie, prawie całą ścianą zajmu- balkon. Otwarte były właśnie na ciemniejący ogród, na gładką i cichą taflę jeziora i na nie- skrzone gwiazdami. Szedł przez nie zapach sko trawy, zmieszany z wonią lewkonji.

ymon nigdy w życiu podobnego mieszkania nie . Jakże się różnił ten mały i jasny pokoik od elskiej chaty, i od kwatery u panny Apolonji, eminaryjnych cel, i od wszelkich nawet pleba- ore kiedykolwiek oglądał.

Będę tu mieszkał przez całe dwa miesiące, — ał, zasiadając w fotelu i wyciągając się wygo- Będę w tem łóżku spał, i pisał przy tem biór- ł się w tych miednicach. I będę sobie siedział balkonie. Przez te dwa miesiące żyć będę, jak ek cywilizowany. Bo tak mieszkają ludzie cywi- ni. I wszystko to się nazywa komfortem.

yszał czy czytał kiedyś ten wyraz, i teraz mu ypomniał. Komfort z komfortem — powtórzył. jego zaczęły krążyć po przedmiotach i zatrzy- ć się na drobiazgach. Obeszły raz i drugi cały aż wywędrowały przez otwarte drzwi balkonu iaździstemu niebu. I tam już zostały.

ługo w noc paliła się lampa w małym pokoiku rze. A ks. Szymon, jak zahypnotyzowany, sie- nieruchomo na balkonie i patrzał. Ogarnęła go ość i cisza letniej nocy i oczarowała. Gwiazdy rugały krążyły mu na głową. Porwały z sobą uszę. I poleciała ona wysoko, ponad gwiazdy i i leciała coraz wyżej, szczęśliwa i wolna. A za światów na ziemię wróciła, pokochała tę zie- iącą pod mgłami i rosą, te zboża i trawy pach- e drzewa ciemne, w których ptaszęta spały po ach, te nizkie chatki, kryjące spracowane ist- te wody jeziora, lśniące w ciemnościach, i te stóp jego lewkonje, które mu woń swą dawały. może jeszcze dusza jego nie odczuła takiej j, wielkiej miłości, nigdy tak się nie roztworzy bko, i w takie dalekości się nie porwała, nigdy nie czuła w sobie takiej mocy, i potęgi i lotu, i ła się tak blizką Bóstwa i tak Jemu pokrewną, tę cudną noc letnią, gdy wszystko dokoła spało, samotna i wolna, rozwijała do lotu skrzydła ode.

iatło już, gwiazdy zaczynały gasnąć na biele- iebie i z za drzew przeglądała różowa zorza, Szymon wstał i wyprostował się. Podchodziła życia, młodości, siły, podchodziła potężna, u- orywała go i podrzucała wysoko, wysoko. Da- jej unosić z rozkoszą, dawał się porwać i leciał górę. Nieznana dotychczas radość życia, nie- otęga kipiały we krwi jego. Otworzył ramiona, przód wystawił i szeroko się roześmiał.

Zdrów jestem, młody jestem! I tak na dobrze, żyć na świecie! — zawołał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W sprawie Polsko-Amerykańskiej Żeglugi

Wobec pojawienia się w „Robotniku Gdańskim" bardzo ostrych zarzutów przeciw Tow. Polsko-Amerykańskiej Żeglugi, zwróciliśmy się w sprawie tej do Zarządu tego Towarzystwa o wyjaśnienie, na co otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

5-go kwietnia, 1921.

W-ny Dr. B. Kułakowski
Redaktor dz. „Nowy Świat"
New York, N. Y.

Wielce Szanowny Panie: —

W związku z artykułem p. t. „Emigracja a Gdańsk", jaki ukazał się w wydaniu z d. 26-go lutego, b. r. „Robotnika Gdańskiego", pragniemy podać do wiadomości WPana trochę faktów, które wskażą na niesłuszność i niewiarygodność zarzutów przez powyższe pismo Towarzystwu naszemu stawionych.

Z chwilą uruchomienia pierwszej linji morskiej, dążeniem Towarzystwa naszego było zapełnienie wszelkich stanowisk na okrętach naszych, możliwie wyłącznie przez polaków, co też pomimo wielkich w tym względzie trudności, w znacznym stopniu uskutecznione zostało.

Przy przyjmowaniu załogi na okręt „Kościuszko", aplikantami byli przeważnie polacy nie posiadający rutyny morskiej i w większości wypadków pragnący jedynie skorzystać z trafiającego się darmowego przejazdu do Polski. W skład personelu oficerskiego tego okrętu weszli jednak polacy, jak: Kapitan Kowalski, pierwszy mechanik Kruszewski, oraz drugi oficer Hojnacki.

Dalsza praca nasza w tym kierunku zdołała zbliżyć nas do wielu polaków z marynarki amerykańskiej, którzy narazie nie odpowiadali na początkowe nasze apele, nie wierząc zapewnie w możliwość egzystencji polskiej linji morskiej; dzisiaj wielu z nich są umieszczeni na 5-ciu okrętach towarowych naszego Towarzystwa. Otrzymaliśmy natomiast wiele zgłoszeń z Europy od byłych oficerów i marynarzy floty niemieckiej i austrjackiej, których jedna kowoź, zważając na przepisy marynarki amerykańskiej, nie byliśmy w stanie angażować. Usiłujemy liczyć się z władzami amerykańskiemi, od których zakupione zostały na bardzo dogodnych warunkach wypłaty, nasze okręty. Zważając, iż okręty nasze są registrowane jako okręty amerykańskie, musieliśmy ściśle stosować się do przepisów amerykańskich, które wymagają przedewszystkiem, by 70 procent załogi na tych okrętach składało się z obywateli Stanów Zjednoczonych. Na pasażerskim jednak okręcie „Gdańsk", przeciwko któremu „Robotnik Gdański" występuje, iż posiada zaledwie od 8 do10 polaków, a resztę załogi stanowią żydzi (!) i niemcy, procentowość powyższa przechyla się znacznie na korzyść polaków.

Spis załogi „Gdańska" wykazuje, iż na 110 osób cudzoziemców znajduje się 62; reszta zaś stanowią obywatele amerykańscy, z których blisko połowa są polacy obywatele amerykańscy. W liczbie zaś 62 cudzoziemców, znajduje się 26-ciu polaków, a resztę stanowią szwedzi, duńczycy, holendrzy, finlandczycy, irlandczycy i t. p.; a zatem polacy stanowią około 45% ogólnej załogi. Liczba ta większą jest niż w pierwszych podróżach „Gdańska" i wierzymy, że stopniowo będziemy w stanie dobrać sobie doskonały personel złożony w większości z doświadczonych marynarzy polskich.

Fakty powyższe wskazują na niewiarygodność źródła z jakiego „Robotnik Gdański" dane swe, co do ilości polaków na okręcie „Gdańsk" czerpał i nie wykazują również obecności na okręcie „Gdańsk" 130 żydów i niemców wśród załogi tego okrętu. Niesłusznem jest także, by personel oficerski powyższego okrętu stanowili niemcy i żydzi; w skład jego bowiem wchodzą polacy, jak: Kapitan Kowalski, Kuhne, 1-szy oficer, Niemojewski, kasjer, Haduch i inni.

Przechodząc do incydentu zaszłego na okręcie „Gdańsk" w drugiej jego podróży do Gdańska, to dochodzenia nasze w tym względzie wykazują, iż przedstawia się on w sposób wręcz przeciwny, jak to „Robotnik Gdański" podaje.

Podczas gdy okręt był już w blizkiej odległości od Gdańska, jeden usługiwacz okrętu, bez żadnej sankcji kapitana w tym względzie, rozpoczął kolektę jakoby na plebiscyt Górnego Śląska. Wzbudziło to podejrzenie oficerów okrętu, p. Gardnera i p. Haducha, którzy sprawę tę bezzwłocznie przedstawili Kapitanowi Kowalskiemu. Widząc pewną nieufność pasażerów, co do prowadzenia tej kolekty, kapitan Kowalski rozkazał zwrócić skolektowane pieniądze w sumie 870 — przyczem wyjaśniła się też niedokładność w sporządzeniu spisu składek. Urządzona natomiast przez samego kapitana Kowalskiego kolekta na powyższy cel, przyniosła około $200, która to suma w Gdańsku, złożona została na ręce Wysokiego Komisarza, p. Biesiadeckiego.

Nie wiemy o żadnem aresztowaniu i trzymaniu w zamknięciu osoby kolektę pierwszą prowadzącej. Niesłusznem jest również twierdzenie, że aresztowanie to dokonane być miało przez dwuch oficerów okrętu, jakoby niemców, pp. Gardner i Haduch.

Od pasażerów tej podróży, między którymi znajdują się prof. Arctowski, ks. Pułkownik Jaworski, Dr. Altendorf, otrzymaliśmy pismo, kopię którego przy niniejszym mamy honor załączyć, w którym wyrażają oni podziękowanie i prawdziwe uznanie Zarządowi naszego Towarzystwa, kapitanowi Kowalskiemu i załodze za pod każdym względem udatną i szczęśliwą podróż i uprzejmość załogi.

Listy otrzymane od pasażerów poprzedniej podróży, potwierdzają powyższe.

Z prawdziwą tylko przykrością stwierdzić musimy, że artykuł „Emigracja a Gdańsk" jest dalszym ciągiem tej nędznej tendencyjnej kampanji przeciwko sprawie naszej skierowanej, która niedopinając żądanych rezultatów tu w Ameryce, stosowana obecnie zostaje w Polsce, gdzie widać szerszą działalność naszą, nie jest przez osoby kampanję tę prowadzące, przychylnie widzianą.

W nadziei, że powyższe posłużą Wielcę Szanownemu Panu dostatecznem wyjaśnieniem i że zachowa On względem sprawy naszej to stanowisko, na jakie ona zasługuje, pozostajemy,

z szacunkiem i poważaniem
Podpis nieczytelny

PRZEDSTAWICIELKA MŁODZIEŻY AMER. CZERW. KRZYŻA WYJECHAŁA DO POLSKI

Panna Beal, która ubiegłego lata reprezentowała organizację Młodzieży Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce, ponownie wyjechała do Polski pp porozumieniu się z Dr. Emersonem i p. Bergem, członkami Komisji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża na Europę. Panna Beal pomagać będzie w organizowaniu Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża w Polsce, która to praca, rozpoczęta stosunkowo niedawno, posuwa się wielkiemi krokami naprzód i rokuje świetne nadzieje na przyszłość.

Działalność amerykańskiego wydziału ratunkowego w Polsce

Amerykański wydział ratunkowy znacznie rozszerzył swą działalność. Nie od rzeczy więc będzie zaznajomić społeczeństwo polskie z organizacją i charakterem akcji amerykańskiego wydziału ratunkowego.

A. W. R. stworzył w Polsce podwaliny akcji odżywiania dzieci i prowadzi ją dotychczas na wielką skalę za pośrednictwem polsko - amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom, który otrzymywane produkty rozdziela pomiędzy dzieci. Wydział ratunkowy pragnie jak najszybciej przygotować komitet pomocy dzieciom do samodzielnej pracy, aby w razie likwidacji A. W. R. akcja mogła być prowadzona na własną rękę przez czynniki miejscowe. Wydział ratunkowy decyduje w sprawach pierwszorzędnych, zakupuje żywność w Ameryce, ekspedjuje ją do Polski i dopomaga komitetowi w jego pracy. Takie współdziałanie ma bardzo dużo dodatnich stron i stwarza większą wydajność pracy. Fundusze niezbędne na codzienne dokarmianie dzieci w dwuch trzecich daje amerykański wydział ratunkowy, w jednej trzeciej rząd polski, który również ponosi koszty przewozu i magazynowania produktów. Koszty administracji P. A. K. P. D. pokrywa sprzedaż opakowań, zysk ze sprzedaży wyrobów tytoniowych i opłaty markowe uiszczane przez te dzieci, którym nie sprawia to trudności. A. W. R. rozpoczął działalność na początku 1919 roku i miał funkcjonować tylko do nowych żniw. Dalsza pomoc okazała się jednak niezbędną. Kontynuowanie akcji zawdzięczamy p. Hooverowi który pomimo kryzysu ekonomicznego panującego w Ameryce, zdołał zebrać dalsze 33 miljonów dolarów drogą składek publicznych i nie ustaje w pracy nad zgromadzeniem niezbędnych funduszów. Dążenie amerykańskiego wydziału ratunkowego do rozszerzenia swej akcji humanitarnej zostało uwieńczone pomyślnym skutkiem. Obecnie korzysta z posiłku 1,100,000 do 1,300,000 dzieci. Do stycznia 1921 akcja ratunkowa obejmowała dzieci do lat 15, wiek maksymalny podwyższono do lat 17, wychodząc z założenia, że młodzież do tego czasu znajduje się jeszcze w okresie rozwoju, a wyczerpana warunkami, spowodowanymi wojną, niemniej od dzieci potrzebuje pieniędzy. Wszędzie, gdzie trudno jest o żywność, zwiększono normalną porcję, składającą się ze 100 gr. produktów amerykańskich, o 50 procent, gdyż posiłek otrzymywany przez dzieci z kuchni P. A. K. P. D. jest częstokroć jedynem ich pożywieniem. Do dnia 1 stycznia 1921 roku rozdano dzieciom 61,000 ton produktów żywnościowych, czyli 5,000 wagonów. Przygotowano z niej 400 miljonów posiłków dziennych. Prócz tego A. W. R. wydał dzieciom polskim 700,000 kompletów odzieży, składających się z płaszczyka, bucików i pończoch wełnianych, oraz 300,000 kompletów bielizny wełnianej, umożliwiając w ten sposób dzieciom uczęszczanie do kuchni w miesiącach zimowych.

Dyrektorem A. W. R. w Polsce jest p. S. Baldwin, który objął to stanowisko po p. P. Fullerze. Jak widzimy z powyższych liczb, p. Baldwin energicznie kieruje pracą wydziału i interesuje się żywo potrzebami naszych dzieci. Pan Fuller, który organizował akcję w Polsce i innych krajach, powrócił do Ojczyzny przed kilku miesiącami. Dyrektorem polsko - amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom z ramienia amerykańskiego wydziału ratunkowego jest p. Maurice Pate. Akcję z ramienia A. W. R. na prowincji prowadzi 10 inspektorów Amerykanów, którzy stale odwiedzają punkty odżywiania dzieci. Stwierdzając akcję ratunkową, Amerykanie dowiedli głębokiego odczucia najistotniejszych naszych potrzeeb. Wzrastające w tych warunkach młode pokolenie stworzy silne społeczeństwo, a pamiętając o doznanej opiece, zacieśni węzły trwałej przyjaźni między Polską a Ameryką.

ELIZABETH N J

W ubiegłą środę, w Domu Polskim na 7ej ulicy, ob. W. Bojan-Błażewicz wygłosił odczyt na temat: „Państwo i anarchja". Prelegent określił zasady nowożytnego państwa, zaznaczając, że rządy muszą się opierać na demokracji. Anarchja już należy do przeszłości. Niema dzisiaj w cywilizowanym świecie rządów absolutyzmu. Rozwój społeczny idzie po linji, gdzie większość decyduje, a mniejszość musi poddawać się uchwałom i je wypełniać. Anarchja jest przeciwieństwem demokracji. Anarchizm naukowo biorąc jest to indywidualizm, to znaczy, że nie uznaje państwa. Dążenie do indywidualizacji, nie jest bynajmniej czemś nienormalnem, ale chodzi o to, że ludzkość zbyt mało jest przygotowana, aby każda jednostka sama o sobie mogła stanowić i sama sobą rządzić. Niewielu znajduje się ludzi, którzy mogą o sobie rzec, że swoimi losami w życiu mogą kierować.

Gwałtowne zaś parcie tych jednostek wywołuje to, co my nazywamy anarchją.

Bolszewizm rosyjski niema nic wspólnego z anarchizmem. Jest to autokracja jednostek i partji nad 150 miljonami ludzi, którzy woli swej swobodnie wyrazić nie mogą. Z demokracją nic nie ma bolszewizm wspólnego, w przeciwieństwie do Polski, która rozwija się właśnie na normalnej drodze, gdzie wola ogółu decyduje.

Ob. Błażewicz przytoczył jeszcze niektóre szczegóły o konstytucji polskiej, zaznaczając, że anarchistami w Polsce są głównie obszarnicy i księża, których działalność powoduje ferment i grozi rewolucją.

Bo robotnik nie pragnie walk rewolucyjnych i chaosu, on pragnie pracy. Lecz gdy reakcja stawia tamy i zapory na drodze naturalnego postępu, wtedy ludzi pracujący nie ma innego wyjścia jeno walkę.

Po odczycie nastąpiły zapytania i dyskusje.

Następny odczyt, na temat: „Przyczyny bezrobocia w Ameryce", wygłosi ob. Błażewicz w tej samej sali, w środę, dnia 13 kwietnia.

POSZUKIWANIE KREWNYCH ZE STAREGO KRAJU

Amerykański Czerwony Krzyż otrzymał z prośbą o odszukanie ny przez brata Józefa Lewińskiego w Suwałkach.

Wiktor Lewiński, poszukiwanastępujących osób:

Frank Joseph Nowak, urodzony w Brooklynie, N. Y., poszukiwany przez p. Idę Tenbler.

Po bliższe informacje proszę się zgłosić na adres: American Red Cross, Foreign Language Information Service, Polish Section, 15 West 37th Street, New York, N. Y.

NIE ZAPOMINAJCIE O GŁODNYCH DZIECIACH I SIEROTACH W POLSCE

TWARZE O NIEZDROWYCH CERACH PRĘDKO WYLECZONE

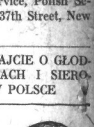

Węgry i Krosty, otwarte pory i lśniąca skóra, włosy na twarzy, rękach i ciele, znaki, plamy i czerwone żyły.
POUFNOŚĆ GWARANTOWANA
Nie jest drogie. Zupełnie gwarantowane
Zgłosić się lub pisać do Doktora SPARROW, a on wytłumaczy bezpłatnie jak może pomóc tobie.
THE SPARROW (A 2)
BEZPIECZNA, DOBRA, PEWNA METODA
180 Ave. C. New York City

Zabezpiecz SWE ZDROWIE!

DAJE BOGATĄ CZERWONĄ KREW, WZMACNIA NERWY I JEST DOBREM LEKARSTWEM NA PRZEGZYSZCZENIE
We wszystkich aptekach i groceriach
Fabrykowane przez
PORTONOL DRUG CO. OF AMERICA, Inc.
Yonkers, N. Y.

NOWINA!
Kupującym Szyfkarty
DLA WYSYŁKI DO KRAJU
Zaoszczędzamy koszt wyrobienia aplikacji paszportowej!!
POSYŁAMY DOLAROWE CZEKI
D. MEADOW
190 AVENUE B, (pom. 11 i 12 ul.) NEW YORK CITY

Zdrowie w Każdej Kropli
NIESIE
KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE

W każdej swojej kropli!

Niechaj więc każdy, kto spostrzega, że zdrowie jego poczyna szwankować —

ZWRÓCI BACZNE OKO NA FUNKCJE ŻOŁĄDKA,

Tej najważniejszej części swego organizmu, a gdy się przekona, że

ZAPAMIĘTAJ TEN OBRAZEK, BYŚ WIEDZIAŁ JAK WYGLĄDA PRAWDZIWE "KALWARYJSKIE" WINO LECZNICZE.

Żołądek Nie Odprawia Swojej Powinności,
Niech bez chwili zwłoki nabędzie butelkę
Kalwaryjskiego Wina Leczniczego

Jedyny środek na uregulowanie tak świeżych jak i chronicznych

DOLEGLIWOŚCI ŻOŁĄDKA

W krótkim czasie żołądek jego stanie się zupełnie normalnym —

Kalwaryjskie Wino Lecznicze

Działa również dodatnio na NERKI — Reguluje wpływ moczu.

Jest to środek jaki bez przesady zawiera —

ZDROWIE W KAŻDEJ KROPLI

CENA BUTELKI $1.50.

6 Butelek $7.00 1 tuzin $14.00

Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach, od agentów lub wprost od fabrykantów, adresując:

D. WRÓBLEWSKI & CO. OF AMERICA, INC.
180 AVENUE C, róg 11 ulicy, NEW YORK, N. Y.

"A teraz dzieci bądźcie już cicho, wystarczy bez kłótni rozdzielić BAMBINO!"

DZIECI KOCHAJĄ JĄ! PROSZĄ O WIĘCEJ!
Nawet te maleństwa już wiedzą, że
BAMBINO
jest najlepszym lekarstwem w świecie na utrzymanie ich żołądeczków w dobrym stanie. Działa przez noc; łagodnie lecz skutecznie! 50c. butelka w aptekach lub 60c. za wysłanie pocztą wprost z laboratoryum.
F. AD. RICHTER & CO.
3rd Avenue & 35th Street, Borough of Brooklyn, New York City.

DO z KRAJU PRZEZ GDAŃSK, WARSZAWĘ, BREMEN, HAMBURG, ROTTERDAM, ANTWERP,
po cenach kompanijnych bez dopłaty, z miejsca na miejsce. — Załatwiam aplikacje paszportowe, jestem pomocnym w opłacie taksy, asekuruję bagaż do miejsca przeznaczenia. — Informacje bezpłatnie. I. HERZ Bankier i Notarjusz, 224 W. 34 Street, NEW YORK, N. Y.